

# DZIENNIK WILEŃSKI

## GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44  
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24

Konto P. K. O. Nr. 700.206.

Rok XXI.

Wilno, Niedziela 31 Października 1937 r.

Nr. 300

### 31 października „Dniu Oszczędności” i codziennie składajcie swe drobne i wielkie oszczędności W CHRZEŚCJAŃSKIM BANKU SPÓŁDZIELCZYM na Antokolu

mieszczącym się w w domu własnym przy ul. Mickiewicza 1 róg Placu Katedralnego

Za całość wkładów i oszczędności Bank gwarantuje

- 1) Kapitałami i domami własnymi w wysokości 600.000 zł. 2) Odpowiedzialnością Członków do sumy 4.000.000 zł.  
Bank wydaje pożyczki na cele produkcyjne

### BANK HANDLOWY W WARSZAWIE

SPÓŁKA AKCYJNA

Rok założenia 1870

#### ODDZIAŁ W WILNIE

UL. MICKIEWICZA Nr. 17

#### MAGAZYNY TOWAROWE Z BOCZNICĄ WŁASNĄ PRZY UL. ROSSA 9

CENTRALA W WARSZAWIE

ODDZIAŁY MIEJSKIE W WARSZAWIE: Mazowiecka 18, Tłomackie 1.  
ODDZIAŁY PROWINCJONALNE: Częstochowa Gdynia, Kalisz, Katowice, Kraków, Lublin, Lwów, Łódź, Poznań, Radom, Sosnowiec, Wilno, Wrocław.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe w złotych obiegowych i złotych w złocie na specjalnie dogodnych warunkach na książeczki, opiewające na nazwisko wkładcy i na okaziciela, gwarantując bezpieczeństwo i bezwzględna tajemnicę. Załatwia szybko i sprawnie każde zlecenie w zakresie bankowości wchodzącej.

### BANK TOWARZYSTW SPÓŁDZIELCZYCH Sp. Akc.

#### ODDZIAŁ W WILNIE

BANK DEWIZOWY

UL. ADAMA MICKIEWICZA Nr. 29 (dom własny)

Załatwia szybko i tanio operacje bankowe

KORZYSTNA LOKATA WSZEKICH OSZCZĘDNOŚCI ZWROTNYCH NA KAŻDE ŻĄDANIE.

#### WŁASNE SKŁADY TOWAROWE

Centrala:  
WILNO,  
MICKIEWICZA 8  
Telefony  
408, 445, 816,  
2029

### Wileński Prywatny Bank Handlowy S. A.

Założony w 1873 r.

Załatwia wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości. Przyjmuje wkłady na oprocentowanie. Uskutecznia przekazy krajowe i zagraniczne oraz do LITWY i ROSJI  
Wynajmuje kasetki (safes) w podziemnym skarbcu stalowym.

Oddziały:  
WARSZAWA  
LIDA  
SUWAŁKI

**Oszczędzajcie!**  
KUPUJĄC po cenach konkurencyjnych w składzie aptecznym  
**Wł. Narbuta**  
przy ul. Ś-TO JANSKIEJ w WILNIE, TEL. 4.72  
otrzymujecie bony premiowe albo turystyczne.

### W. E. SZUMAŃSCY

MICKIEWICZA 1

Poleca: Pracownię futer, okryć i sukien pod kierunkiem pierwszorzędnym sił fachowych, a także gotowych obrań damskich.

### Restauracja „Ustronie”

MICKIEWICZA 24. TEL. 22-04.

codziennie koncerty kwartetu salonowego i muzyki tanecznej.  
Początek o godz. 20.30

### ZOSTAŁ PRZENIESIONY SKLEP GALANTERII W. Kowalskiego

do nowego lokalu w tymże domu przy ul. MICKIEWICZA Nr. 5, obok sklepu Borkowskiego z lewej strony.

### Stronnictwo Narodowe

zawiadania swych członków, że w dniu 31 października br., w niedzielę o godz. 12.30 w lokalu przy ul. Mostowej 1, odbędzie się

### Zebranie członków Str. Narod.

poświęcone omówieniu

### sytuacji politycznej

Obecność obowiązkowa.

Wstęp za legitymacjami.

Czy posiadasz już książeczkę oszczędności w

### K. K. O.

MIASTA WILNA,  
Mickiewicza 11

?

### KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

### jest przyjacielem klienta

1. Zapewnia stuprocentowe bezpieczeństwo i terminowy zwrot wkładów gwarantowanych całym majątkiem i dochodami gminy miasta Wilna oraz funduszem gwarancyjnym K. K. O.

2. Korzystną stopę procentową.

3. Tajemnicę wkładów.

4.

Możność otrzymania pożyczki na dogodnych warunkach.

Suma wkładów na dzień 27-go października 1937 r. wynosi

**Zł. 6.219.656,30**

**CUKIERNIA RUDNICKIEGO** (MICKIEWICZA 1 Plac Katedralny) zaprasza na miłą muzykę i śpiew w wykonaniu damskiego zespołu. Koncert codziennie od godz. 17-ej.



Fabryka Perfum „DIVETTA”  
Właściciel

**Gustaw HERTEL**  
WARSZAWA

### Żądania radykałów francuskich w odniesieniu do polityki zagranicznej

PARYŻ 30.10. Kongres radykałów powziął w sprawie polityki zagranicznej rezolucję, stwierdzającą m. in.: kongres proklamuje wolę Francji zapewnienia sobie bezpieczeństwa i obrony pokoju przez dotrzymanie międzynarodowych zobowiązań, bez względu na jakikolwiek nacisk, pochodzący z wewnątrz, czy też z poza granic kraju. Stronnictwo wyraża uznanie dla prowadzonej przez rząd polityki zagranicznej i zapewnia ponownie ministrowi spraw zagranicznych Delbosa o swym zaufaniu. Stronnictwo popiera przede wszystkim odporność, jaką wykazuje Francja w stosunku do wszelkich form imperializmu. Francja zdecydowana jest przy poparciu swych przyjaciół, zapewnić bezpieczeństwo swego kraju i wolność żeglugi na morzu Śródziemnym. Do przestrzegania tej polityki konieczne jest:

1) aby interesy Francji w żadnej dziedzinie nie były naruszone,  
2) aby Francja rozszerzyła zakres swych przyjaźni z innymi państwami, a istniejące już umocniła, zwłaszcza z W. Brytanią i Stanami Zjednoczonymi,  
3) aby Liga Narodów doznała wzmocnienia.

W związku z konfliktem hiszpańskim wyraża kongres przekonanie, że konflikt ten nie powinien bezwarunkowo wyjść poza granice Hisz-



Oszczędzać? Owszem! ale nie kosztem zdrowia...

Nie jest za drogie to, co dla zdrowia jest konieczne. Przy bólach głowy, przeziębieniu, gorączce, reumatyzmie, postrzale

**ASPIRINA**  
WYRÓB KRAJOWY

pani. Stronnictwo zgadza się z każdym załatwieniem tej sprawy, które urzeczywistni istotne zasady nieinterwencji, stawia jednak warunek: albo wycofanie ochotników — albo likwidacja akcji nieinterwencyjnej.

### Niepokoje w Maroku francuskim trwają w dalszym ciągu

RABAT. 30.10. Usiłowania przeprowadzenia w Rabacie demonstracji podczas wyjścia z meczetu po południu speszły na niczym z powodu obecności silnego oddziału policji. Nie mniej jednak dokonano około 20 aresztowań, w czym kilka przewodców za tamowanie ruchu publicznego. W Fezie policja obsadziła ponownie dzielnicę Medina, w której znajduje się kwatery główna partii narodowej. Po południu około 700 członków stronnictwa narodowego zgromadziło się w meczecie Karacuy, gdzie usiłowali demonstrować. Żołnierze muzułmańscy wkroczyli do meczetu i dokonali około 300 aresztowań. M. in. areszt-



PIJ ROZKOSZU SIĘ  
**HERBATA LIPTONA**

kupacja Medyny utrzymana jest nadal.

### Wyrok na Joska Pędraka

WARSZAWA 30.10. Dzisiaj w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Joska Pędraka, oskarżonego o zabójstwo Barana w lecie rb. w Częstochowie. Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego, skazujący Pędraka na dożywotnie więzienie i skazał zabójcę na 13 lat więzienia.



Gdy do domu, pokryjomi  
Wracasz brydkiem utrudzony  
To cię **Centra** zaprowadzi  
Tak, że... nie obudzisz żony!

**K w e s t a**  
Dzisiaj, 31 października, odbędzie się kwesta uliczna na Dom św. Antoniego — o łaskawe datki uprasza Komitet.

„Wybredny znawca pije tylko  
**STAROWIN 42%**  
(szlachetny destylat winny)  
**Wiśniak na miodzie  
Koniaki naturalne**  
firmy **Jerzy JENKNER i S-ka**  
Kamienica — Bielsko“

**Na sezon jesienny i zimowy**  
poleca tanie, dokładne i prędkie wykonanie garniturów, palt i futer z własnego i powierzonego materiału według ostatnich fasonów  
Warunki bardzo dogodne!!! Ceny niskie!!!  
**Zakład krawiecki St. KRAUZE** ul. Wileńska 32  
I-e piętro. Tel. 15-51

**Togal**  
Jesień, słońca,  
zimno...  
Zaopatrz się w porę w tabletki Togal. W razie przeziębienia, gorączki, kataru, grypy odda ci Togal dobre usługi. Togal stosuje się w dawce po 2 tabletki 3 lub 2 razy dziennie. Togal powoduje spadek gorączki i przynosi ulgę. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Rozsądnie oszczędza ten, kto swe oszczędności lokuje w  
**Polskim Spółdzielczym Banku Rzemieślniczym w Wilnie**  
przy ul. Portowej 28. (Założony w 1924 r.)  
Kapitały własne Banku wynoszą ponad 175.000 złotych.  
Odpowiedzialność członków za operacje Banku sięga 1.500.000 zł.

**Polski Bank Właścicieli Nieruchomości  
m. Wilna i woj. wileńskiego**  
WILNO, JAGIELLOŃSKA 7-7, tel. 21-62  
Przyjmuje drobne oszczędności i większe wkłady, wypłacając najwyższe oprocentowanie.  
Udziela krótko i długo-terminowe pożyczki na dogodnych warunkach. Lokuj i oszczędzaj jedynie w Polskim Banku Właścicieli Nieruchomości.  
Lokaty są zabezpieczone majątkiem nieruchomości wartości ponad pół miliona złotych.  
PRZY BANKU ISTNIEJE KASA POGRZEBOWA.  
Bank załatwia interesantów w godz. między 11 a 13 prócz świąt i sobót.

**Wypychanie zwierząt i ptactwa garbowanie skór pracownia kuźnierska**  
**FUTRA**  
**W. SZCZURSKI I S-KA**  
Wielka 21  
Poleca w wielkim wyborze

**Radioodbiorniki**  
od dwójki popularnej do superheterodyn ze skalą „geographic“  
w f-mie **Michał GIRDA**  
Wilno, Zamkowa 20. Tel. 16-28  
Aparaty okazyjne. Zamiana aparatów na nowe

**Kołdry** atlasowe, satynowe, bekowe, adamaszk., jedwabne, rypsove, **watowe**  
Biała gwarantowana wata płócienna i nansukowe — najnowsze fasony poleca na sezon z własnej pracowni Wilno,  
**J. KŁODECKI** Zamkowa 17. Tel. 9-28  
Wykonanie pierwszorzędne Ceny niskie  
Całkowite wyprawy ślubne

**PRZY OTYŁOŚCI** stosuje się znana SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Ządać w aptekach i składach aptecznych.

**Zerwania stosunków z Anglią domaga się społeczeństwo japońskie**

TOKIO 30. 10. Agencja Domei donosi: W Tokio odbyło się walne zgromadzenie, w którym wzięło udział przeszło 100 osób: posłów i wybitnych przemysłowców, kupców i bankowców. Zgromadzeniu przewodniczył Jamamoto, jeden z przewodników partii Seijukai.

**Kronika telegraficzna**

— Stan zbiórki na Fundusz Obrony Morskiej dnia 27 października rb. wyraża się kwotą bl. 5.951.357,99. Z sumy powyższej wpłacono na budowę łodzi podwodnej kwotę złotych 3.615.000.  
— Gen. Ettore Bastico, który dowodził ochotniczym korpusem włoskim w Hiszpanii, został odwołany.  
— Jeden z rybaków, pochodzących z Brighton, dokonując na morzu połowu, zauważył spadający do kanału la Manche płonący samolot. Po przybyciu na miejsce, znalazł jedynie na wodzie ślady oliwy. Władze wszczęły dochodzenie.  
— Król grecki Jerzy, zęgnany przez członków rządu, wsiadł wczoraj wieczorem na pokład jachtu „Hellas“, udając się w podróż po Europie.  
— Karny sąd okręgowy w Pradze skazał Franciszka Kasztura na 10 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich za zdradę tajemnicy wojskowej!  
— Włoski minister sprawiedliwości Solmi opuścił wraz z zastępcą kanclerza Hitlera Hessem Rzym, udając się do Monachium, gdzie weźmie udział w obradach niemieckiej akademii prawa.  
— Bułgarska para królewska przybyła dziś do Paryża. Na dworcu powita parę królewska minister spr. zagr. Delbos.  
— Odpowiedzialny redaktor „Krasnoj Zwiezdy“ Iotysz Landu, komisarz korpusu, który od 7 lat zajmował to stanowisko, został usunięty.  
— Policja portowa w Konstancy wykryła szeroko rozgałęzioną bandę handlarzy narkotykami, przede wszystkim haszyszem.  
— W Moskwie już drugi dzień panuje b. silna mgła. Widzialność wynosi od 5 do 10 metrów. Komunikacja odbywa się z wielkimi trudnościami. Było kilka wypadków zderzenia samochodów z tramwajami.  
— Z Wiednia oficjalnie donoszą: rozszerzone zagranicą wiadomości o usiłowaniu dokonania zamachu na kanclerza Schuschnigga są pozbawione wszelkich podstaw.  
— Egipskie ministerstwo wojny zamówiło w Anglii 50 czołgów, przystosowanych do działań w pustyni. Dostawa tych czołgów nastąpi w najbliższym czasie.  
— Wygnany ksiądz algiński Sirdar Mohammed Omar Khan, który internowany był w miejscowości Naimital w Indiach zdołał zbiec.

Zgromadzenie powzięło jednomyślnie rezolucję potępiającą stanowisko W. Brytanii w sprawie chińskiej oraz zapowiedziało rozpoczęcie kampanii narodowej za zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Anglią. Deklaracja uchwalona przez zgromadzenie stwierdza, że od chwili wybuchu zażargu japońsko-chińskiego W. Brytania nie zachowywała neutralności lecz wspierała Chiny przeciw Japonii. Deklaracja oskarża Anglię o intrygi zmierzające do międzynarodowej interwencji i presji przeciwko Japonii za pośrednictwem konferencji 9-ciu mocarstw. Japonia była wierna tradycyjnej przyjaźni z W. Brytanią od chwili zawarcia, obecnie wygasłego, sojuszu brytyjsko-japońskiego. Obecnie cierpliwość Japonii wyczerpała się.

**NIEPRAWDA**  
LONDYN 30.10. Ambasada japońska komunikuje: we wczorajszym dzienniku wieczornym ukazała się wiadomość o warunkach pokojo-

wych, jakie miał przedstawić przedstawiciel rządu japońskiego marszał

**Cały świat zna**  
**PROSZKI** MICRENO NERVOIN  
**KOGUTEK**  
GRYPA. PRZEZIĘBIENIE. BÓLE GŁOWY I ZĘBÓW

**Odprawa władz legionistów i POW**

WARSZAWA 30.10. 30 października b. r. o godz. 11 rano w sali Prezydium Rady Ministrów odbyła się łączna odprawa władz Związku Legionistów i POW.  
Po przybyciu na salę Marszałka Śmigłego-Rydza i zameldowaniu mu się płk. Adama Koca w imieniu komendy naczelnej Związku Legionistów i prezesa zarządu głównego P. O. W. min. Kościłkowski, zabrał głos płk. Adam Koc. Oświadczył on, że zebrani zostali wezwani na dzisiejszą odprawę przez swoje

kowi Czang-Kai-Szelkowi. Ambasada japońska stwierdza, że wiadomość ta jest całkowicie nieprawdziwa.

władze organizacyjne na życzenie p. Marszałka Śmigłego-Rydza, który pragnął z nimi pomówić.  
Marszałek Śmigły-Rydz zabrał głos wygłaszając dłuższe, trwające około godziny, przemówienie.  
Po ukończeniu przemówienia Marszałka Śmigłego-Rydza p. premier gen. Sławoj-Składkowski, jako gospodarz zaprosił zebranych na herbatę.  
W herbatce połączonej ze swobodną wymianą zdań wzięli udział również Marszałek Śmigły-Rydz.

**„Ogranicznik“ prądu czuwa nad radioamatorami na Śląsku**

Radioamatorzy na Śląsku mają troskę dodatkową, nieznaną w innych okolicach kraju. Jest nią norma prądu, określona dla każdego odbiorcy. Nie wolno jej przekroczyć, gdyż nad rozrzućnością prądu czuwa „ogranicznik“ — specjalne urządzenie, stojące na straży normy prądu. Każdy obywatel na Śląsku, nabywający odbiornik radiowy, musi się liczyć z zużyciem prądu przez dany aparat, gdy bowiem radio zużyje prądu ponad szczeniłą normę, nie wystarczy go na lampy, co już jest prawdziwą kłeską. Na szczęście znaleziono na to sposób. Można używać radia dowoli, nie przekraczając norm. Odbiorniki FENOMEN, jedne zresztą zśród innych aparatów zużywają prądu tylko 25 watt, co nie naraża posiadacza

na działanie „ogranicznika“, wylączającego prąd. A że poza tą wyjątkową cechą — oszczędności prądu — aparaty Fenomen krajowej produkcji Telefunken, są doskonałe w działaniu, mają przepiękny, naturalny, ton, są zbudowane na solidnym schassis, a przy tym są przystępne w cenie, więc jako supery cieszą się na Śląsku wyjątkowym powodzeniem. Każdemu bowiem grozi „ogranicznik“, lepiej jest więc kupić „Fenomen“, przystosowany specjalnie do warunków miejscowych.

Ziob ofiarę na F. O. N.

## Gdzie się odbywa „demokratyzacja“

Prasa wszystkich niemal kierunków żywo zainteresowała się przebiegiem obrad Rady Naczelnej Str. Narodowego, które odbyło się przed tygodniem.

Komentarze posypały się jak z rogu obfitości, przy czym komentatorzy wysilali cały swój dowcip, aby uchwycić głębszy związek istniejący, rzekomo, pomiędzy nazwiskami członków nowoobranego zarządu, a „rozgrzywkami zakulisowymi“ w łonie Stronictwa.

Nie należy przywiązywać rzecz prosta większej wagi do tych komentarzy. Trzeba zdawać sobie sprawę z intencji wrogich, lub niechętnych Stronictwu organów prasowych usiłujących szerzeniem bajek o „rozgrzywkach“ i „dekompozycji“ podkopać wiarę społeczeństwa w zwartość i jedynolitość organizacji. Wiemy bardzo dobrze, że usiłowania te są najzupełniej płonne, gdyż Stronictwo nigdy bodaj nie było tak zespolone, w obliczu nadchodzących wydarzeń jak w chwili obecnej.

Mozolna praca przeciwników nad rozbiciem Stronictwa zakończyła się całkowitym fiaskiem. W swoim czasie odeszły wprawdzie z jego szeregów nieliczne grupy rozłamowców, ale fakcie ten nie przysporzył wrogom ruchu narodowego zbyt wielu korzyści i nie zagroził temu ostatniemu poważniejszymi następstwami.

Stało się to skutkiem tego, że podstawy polityczne i taktyka tego największego i najsiłniejszego dziś — co wszyscy przyznają — Stronictwa w Polsce nie są improwizowane dla doraźnych potrzeb lub upodobań. Wyrastają one z układu stosunków w Polsce i są skutkiem tego naturalną drogą nacjonalizmu polskiego. Wszelkie od niej odchylenia prowadzą na manowce.

Między innymi dlatego też nie mają żadnych podstaw szerzone bardzo skwapliwie plotki o rzekomo walczących ze sobą grupach w Stronictwie. Tak samo bez znaczenia jest przypisywanie poszczególnym działaczom Stronictwa tych lub innych zamiarów, lub też nadawanie jakiejś wagi ich indywidualnym cechom. Stronictwo Narodowe jest organizacją, w której wola jednostek jest mniejsza, niż w każdym innym stronictwie. Jedynolity zespół kierowniczy wyklucza wszelką możliwość szerszej emulacji osobistej i formowania się t. zw. „kapliczek“.

Nie sprzyja temu również powaga zadań, jakie stoją przed Stronictwem Narodowym w kraju. Gdyby Stronictwo Narodowe było jedną z wielu grup politycznych walczących o władzę przeważnie dla samej władzy, gra taka miałaby może realniejsze podstawy. Ale Stronictwo dąży do głębszej przebudowy państwa i społeczeństwa, do wprowadzenia w Polsce ustroju narodowego w całej jego rozciągłości, do zbudowania polskiego państwa narodowego.

Nie poprzestaje więc ono na walce o władzę. Zakłada już dziś — mimo że władzy jeszcze nie sprawuje — fundamenty pod przyszłe państwo narodowe.

Atutem jego są olbrzymie przeobrażenia społeczno-polityczne w kraju, zarówno w dziedzinie wierzeń ideologicznych jak i w realnym życiu narodu. Wystarczy wspomnieć tu chociażby o sprawie żydowskiej i o tych olbrzymich moralnych społecznych i politycznych następstwach, jakie pociąga za sobą jej stanowcze traktowanie przez organizację Stronictwa Narodowego.

Ktokolwiek uważnie i wnikliwie przygląda się temu, co się w kraju dzieje, ten z łatwością zda sobie sprawę z tego w czym ręku znajduje się inicjatywa polityczna. Nie ta, rzecz prosta, która z natury swojej związana jest ze sprawowaniem władzy formalnej, ale ta która wynika

## Obywatele i obywatelki!

Dorocznym zwyczajem cały świat cywilizowany obchodzi w dniu 31 października 1937 roku

### MIĘDZY NARODOWY DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

w którym to dniu ocenia wyniki całorocznej gospodarki i przysposabia się dalszych wysiłków w swym kulturalnym i gospodarczym rozwoju.

W dniu tym występuje z całą wyrazistością niewzruszona prawda, iż realnym plonem każdej pracy jest to co po niej pozostaje w formie trwałej. Według tego planu sędzi nie tylko współczesny ogół, lecz sądzić będzie potomność, dla której wszyscy budujemy lepsze jutro. Dorobek z pracy naszej powstały, jest nie tylko wartością osobistą. Jako kapitał społeczny, stanowiący o dobrobycie, bezpieczeństwie i trwałości ekonomicznej narodu daje on podstawę wieczystej i niezłomnej organizacji Państwa. W takim rozumieniu rzeczy przejęci myślą o przyszłości łączymy się z całym kulturalnym światem w obchodzie „Dnia Oszczędności“.

Coraz widoczniejszym jest fakt, że Polska weszła na drogę poprawy gospodarczej, że życie gospodarcze naszej Ojczyzny nabiera zerowego tętna, że powraca błogosławieństwo pracy. Ponieważ jesteśmy na dorobku gospodarczym, jako jednostki i jako społeczeństwo, więc tym większe spoczywają na nas obowiązki, aby pracy naszej nadać charakter trwałości i owocności. Konieczne w naszych warunkach życie rozumne i godne stworzy podstawy lepszego jutra, bezpiecznej przyszłości i powszechnego dobrobytu.

Centralny Komitet Oszczędnościowy Rzeczypospolitej Polskiej.

Pamiętaj, że kraj nasz musi być nie tylko piękny, lecz i bogaty. Bogactwo i dobrobyt osiągniesz jedynie dzięki oszczędności.



## Afera płk. de la Rocque

Wewnętrzno - personalne rozgrzywki, toczone się od szeregu tygodni na prawicy francuskiej, osiągnęły obecnie punkt kulminacyjny w procesie lionńskim, wytoczonym płk. De La Rocque przez jego b. współpracownika, a teraz najbardziej zaciekłego wroga, księcia Pozzo di Borgo.

Główną sensacją tego procesu były zeznania b. premiera Tardieu, który powołany przez ks. Pozzo di Borgo jako świadek opowiedział, iż subwencjonował płk. De La Rocque za czasów swego premiershipu, a następnie, gdy p. Laval objął ster rządów, polecił go z kolei swemu następcy. Subwencje były udzielane płk. De La Rocque w banknotach. Płk. De La Rocque miał się zgłaszać po nie do prywatnego mieszkania b. premiera.

Na te wszystkie zarzuty płk. De La Rocque odpowiedział, że są one kłamstwem.

Rozprawa lionńska miała chwilami przebieg bardzo burzliwy. M. in. atakował płk. De La Rocque pośrednio wyraził się o p. Tardieu, który za to ze swej strony w wi doczny sposób nie oszczędzał płk. De La Rocque, twierdząc, iż kilkakrotnie posługiwał się nim i jego zwo lennikami do różnych misji, m. in. do organizowania owacy powracającym z Berlina min. Lavalowi.

Wyrok w procesie ma zapasé 8 listopada. Proces lionński stał się o gromną sensacją dla kół politycznych, zwłaszcza prawicowych, które z niezwykłym pośpiechem komentują tę sprawę. Na ogół panuje przekonanie, że ostatecznie mogłyby wyjaśnić tę sprawę tylko zeznania b. premiera Laval.

Afera pułkownika De La Rocque'a budzi we Francji ogromne zainteresowanie. Powiedźmy jednak odrazu, że oburzenie moralne na szefa Francuskiej Partii Społecznej (dawniej „Krzyże Ogniste“) za to że brał od p. André Tardieu jako premiera subwencje po 10 tys. franków miesięcznie, wyciąga nam się dość pode

rzane. Pobieranie subwencji z funduszu dyspozycyjnych rządu jest we Francji zwyczajem, dość dawno i dość... szeroko stosowanym i naprawdę niktogo tam nie dziwi, że jakiś redaktor czy wydawca korzysta z pomocy pieniężnej sprzyjającego mu politycznie ministra. Istnieje szereg pism o których każdy dziennikarz wie, że żyją z funduszu sekretnych rządu.

W aferze jednak De La Rocque'a chodzi nie o zwykłego dziennikarza, ale o szefa wielkiej partii i to szefa marzącego o naczelnej roli w państwie. Pułkownik De La Rocque dysponuje masami oddanych mu fanatycznie zwolenników, a jego partię ożywia ambicja zjednoczenia wszystkich odłamów nacjonalistycznych i umiarkowanych, o ile stoją na gruncie republikańskim. Taki kan dydat na „wodza“, pozujący nieraz w roli surowego moralisty i kaznodziei, ulega niewątpliwie moralnemu pomniejszeniu, gdy wychodzi na jaw, że jeszcze przed 6 laty chodził co miesiąc do premiera, by zainkasować 10 tys. franków. Musiał mu przeciwie za to oddawać jakieś usługi w charakterze szefa „Krzyżów Ognistych“, a jeśli ich nawet narazie nie oddawał, to premier miał prawo spodziewać się od niego politycznych usług w przyszłości. De La Rocque moralnie wobec p. André Tardieu, szefa rządu w r. 1930—31. Zwolennicy uważali go za człowieka wolnego, a on był związany, można nawet powiedzieć: kupiony.

Jeśli tak było, jeśli pułkownik brał subwencje, to widocznie spodziewanych usług wzajemnych panu Tardieu nie oddał, gdyż b. premier nie tylko zdradził sekret udzielania subwencji (wypadek bardzo rzadki w dziejach III Republiki), ale niesłychanie ostro atakuje obecnie p. De La Rocque'a. W tym wystąpieniu pana Tardieu tkwi druga sensacyjność afery.

Co poróżniło pana Tardieu z pułkownikiem? Czy poglądy polityczne? Ależ to nie byłby dostateczny

mus przemawiania naszym językiem jest chyba dostateczną miarą dokonanych osiągnięć.

Gdzie się odbywa „dekompozycja“ wszyscy widzą, w każdym razie nie w Stronictwie Narodowym.

powód do niszczenia pułkownika i to nawet przez zdradę tajemnicy urzędowej. P. Tardieu ustąpił niedawno z Izby Deputowanych i zaangażował się w walkę z parlamentaryzmem. „Krzyże Ogniste“ odpowiedziały jego planom, jako organizacja półwojskowa, sympatyzująca z faszyzmem. Jak wiadomo, rządzi „Krzyże“ przed półtora rokiem rozwiązali. P. De La Rocque nie miał ani sił ani woli do podjęcia otwartej walki z rządem Frontu Ludowego, który szedł właśnie do swej największej potęgi. Zamienił więc swój związek w normalne stronictwo i stanął na gruncie republiki parlamentarnej.

Taki byłby powód zwalidy, jeśli subwencje istotnie miały miejsce. Ale czy tak było? Rachunek z wydatków funduszu sekretnego składa premier tylko Prezydentowi Republiki z końcem roku. Prezydent pali dokument, często go nawet nie przejrzawszy. Otóż Prezydent, który mógł w swoim czasie znaleźć nazwisko De La Rocque na liście subwencyjnej, już nie żyje. Był nim Doumergue.

### „Czystka“ w Sowietach

MOSKWA 29.10. Według doniesień jakie dzisiaj doszły do korespondentów zagranicznych, rozstrzelano na terytorium ZSRR 44 osoby.

M. in. w Jerszowu obwodzie sara-towskiego sąd skazał 9 członków kontrewolucyjnej szkodniczej organizacji prawicowo - trockistowskiej, działającej w sowchozie kaszumi-skim na karę śmierci przez rozstrzelanie.

W Pisarewce, na Ukrainie skazano na śmierć przez rozstrzelanie 5 członków kontrewolucyjnej organizacji dywersyjnej.

W rejonie kuragańskim, obwodzie krasnojarskiego, rozstrzelano 7-miu funkcjonariuszy instytucji rejonowych, a w rejonie ninuszyńskim, tegoż obwodzie, trzech.

W Czystopolu (republika tatarska) rozstrzelano za szkodnictwo kierownika i jednego funkcjonariusza laboratorium weterynaryjno-bakteriologicznego.

W rejonie Celinskim, kraj azowsko - czarnomorski, rozstrzelano przewodniczącą kontrewolucyjnej organizacji szkodniczej, działającej w rolnictwie.

## Z PRASY

### SPRZYMIERZENCY ŻYDÓW

Nako pytaniem, czy żydzi mają w Polsce sprzymierzców? — rozwinęła się w prasie żydowskiej ciekawa dyskusja. Szczególnie szeroko potraktował tę sprawę dr. M. Kleinbaum w „Hajncie“, wskazując sojuszniką żydów w walce o równouprawnienie jest demokracja polska.

Twierdzenie to — pisze żyd. „Nasz Przegląd“ — wymaga korektywy i uzupełnienia. Naszymi sprzymierzeńcami nie tylko są ludzie, partie, obozy, lecz i wypadki, okoliczności.

Z dalszych wywodów „Naszego Przeglądu“ wynika, że polskie stronictwa demokratyczne są za mało demokratyczne:

Demokracja polska nie zrozumiała że należy zjednoczyć całą demokrację w państwie bez różnicy pochodzenia celem włożenia demokratycznej treści w demokratyczną formę. Tego w Polsce nie uczyniono. Wszelkie pomysły utworzenia centrolewu rozbiły się o to, że bez udziału mniejszości narodowych był on niemożliwy, na przyznanie inopiemiecom udziału w rządach nawet polskie partie lewicowe się nie zdobywały. Koniec był dla nich fatalny.

Dopiero sanacja okazała się na wysokości zadania:

Na to, na co nie chciała się zdobyć lewica, zdobyła się Sanacja. Blok Bezpартynny Współpracy z Rządem utworzony został na podstawie międzynarodowościowej, bo mógł do niego należeć każdy odłam obywateli, który zgodził się na jego program, bez różnicy wyznania, a nawet narodowości. Ten ostatni szczegół zasługuje na podkreślenie, bo w ten sposób narodowość żydowska została uznana jako czynnik współrządzący. Dotychczas bowiem nawet do PPS mogli należeć tylko asymilatorzy żydowscy, a nie żydzi narodo-wi.

Skończyły się jednak piękne dni Aranajezu, bo sanacja jest w stadium rozkładu i jak sądzi „Nasz Przegląd“ ulega podszeptam antysemityzmu. Zjawili się jednak nowi sojusznicy. Są niemi grupy, które — mimo wszystko — głoszą hasła „demokratyczne“.

Weźmy na przykład w Polsce ludowców lub Front Morges. Ich poglądy na sprawę żydowską, łagodnie mówiąc pozostawiają wiele do życzenia. Stronictwo Ludowe się waha, a często występuje wyraźnie przeciw żydom. Front Morges głosi ten sam program antysemitki co Eudecja, aczkolwiek w rękawiczkach. Ale sam ustrój demokratyczny

(Dokończenie na str. 4-ej.)



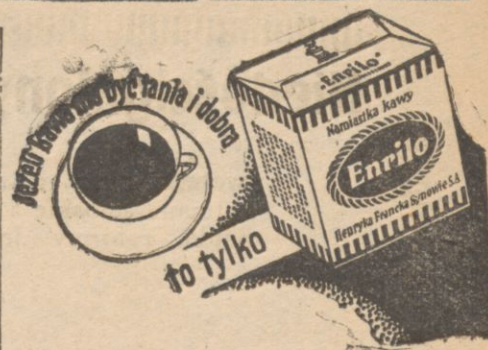


Tanie światło

-UZYSKAMY, STOSUJĄC WEWNĄTRZ MATOWANE OSRAMÓWKI-D. OSRAMÓWKI-D SA NIEPRZEŚCIGNIONE W SWEJ JAKOŚCI, GDYŻ NAJLEPIEJ PRZETWARZAJĄ PRAĐ NA ŚWIATŁO. DLA-TEGO TEŻ ŚWIATŁO OSRAMÓWEK-D JEST TAK TANIE, ŻE MOŻNA JE UŻYWAĆ OBCIEJ DLA OCHRONY OCZU I ZDROWIA.

OSRAMÓWKI-D  
WYRÓB POLSKI

ZNAKOWANE W DEKA-  
LUMENACH GWARANTUJĄ  
MAŁE ZUŻYCIE PRĄDU.



# Nie cud tworzy kapitały, lecz konsekwentna praca

Mowa prezesa P. K. O., p. Grubera

Każdy, komu leży na sercu wielkość ekonomiczna Narodu i Państwa — rozumie dobrze, że warunkiem jej musi być trwałość zamierzeń, niestanna praca i dobra gospodarka. Jest to stara, ale wiecznie aktualna zasada, która nam w praktyce mówi, że najpierw trzeba osiągnąć rzeczy, których potrzeba jest bezwzględna, a inne odkładać we-

le zaspakajają wszystkie kredyto- we i inwestycyjne potrzeby kraju — aby były uniwersalnym środkiem na wszelkie niedomogi pieniężne, na które cierpił kraj nasz skutkiem długich lat niewoli, wojny i następnie niedoświadczenia finansowego. Zapominamy jednak, że wielkie kapitały nie rodzą się z abstrakcji, lecz tworzą się na gruncie procesów gospodarczych, których podstawowym elementem jest sumienna i dobrze zorganizowana praca. Wkłady, nagromaczone w instytucjach finansowych przez szerokie rzesze ludności, są wynikiem ich pracy, która — w połączeniu z kapitałami obrotowymi rozprawianymi przez wielkie ośrodki dyspozycyjne — objęta jest ogólną nazwą ruchu gospodarczego. Kapitały obrotowe odnawiają się w nieprzebranym działaniu pracy i rodzą owoce w formie nadwyżek pieniężnych, które objęte są nazwą wkładów oszczędnościowych. Wkłady te kierowane są do dalszej pracy w gospodarce narodowej.

ność zarobków przedsiębiorcom i robotnikom, więc w tym przede wszystkim mieści się ich materialna wartość.

Zyjemy, na pograniczu dwóch pokoleń i dwóch zasadniczo różnych systemów gospodarczych. Jak więc to bywa na pograniczu, powstają konflikty, które trzeba doraźnie decydować.

Pieniądz nie jest już dziś wyłączeniem przywilejem możnych; jest on środkiem powszechnego użytku; nie ma już o tym mowy, aby siła nabywczą koncentrowała się w ograniczonej ilości rąk. Uległa również zmianie rola przemysłowca, a rękodzielnicza. Nie jak dawniej dla wybranej garstki szczęśliwców pracują oni. Konsumentem jest wielka rzesza, która w swej większości żyje z pracy mózgowi i rąk. Ma ona ograniczoną ale trwalszą siłę nabywczą. Towarów zatem musi być coraz więcej, a cena ich musi być przystępna i godziwa. Hasłem nowoczesnego producenta jest — wielki obrót, mały zysk; to hasło umożliwia realizację zasady godziwego zarobku. Dowolność cen, nie znajdująca uzasadnienia w obiektywnych warunkach produkcji i wymiany, może stać się wielkim niebezpieczeństwem dla równowagi gospodarczej.

Znana teoria o zbawicznych skutkach zwyczajki cen może wchodzić w rachubę tylko przy odpowiednim jej scharmonizowaniu ze wszystkimi elementami gospodarki kraju, której ostatecznym wyrazem jest przeciętna siła nabywczą. Do tej siły nabywczą dostosowane być muszą ceny. Teoria wysokich cen nie wytrzymała, nigdzie aktualnej próby życia, a w krajach, gdzie się ona urodziła, obserwujemy raczej niżnięcie cen, wyrażającą się w zbawicznych dla kraju skutkach.

Jest to sprawa niezmiernie dla nas ważna. Polska, organizując się gospodarczo i stwarzając własny rynek wytwórczości zbytu, uczestniczy w wymianie międzynarodowej jako odbiorca i jako dostawca. Współpraca narodów nosi popularnie nazwę rynku światowego, który to rynek ma własne kryterium cen. Przekraczając ceny światowe, popełniamy błąd w zakresie wymiany, niezależnie od trudności, które grożą z tego powodu na rynku wewnętrznym. Podnosić stopę życiową możemy jedynie z uwzględnieniem logiki gospodarczej, z przyjęciem zasady sprawiedliwego rozdziału dóbr, którego źródłem powinna być praca, oświata i postęp. Unikamy skoków w niewiadome i nie holdujemy abstrakcyjnym i formułom nie wytrzymałym próby życia. Jedynie i wyłącznie gospodarzka z ołówkiem w ręku, gospodarzka „wedle stwu grobla” ma realne podstawy.

Dziś, gdy cywilizowany świat obchodzi „Dzień Oszczędności”, patrzymy z wiarą w przyszłość. Podnosimy wydajność zasobów pracy i pomnażamy pracą zamożność narodu.

Składając swoją część tła współpracy międzynarodowej, stwierdzamy zarazem, że najwyższym celem naszej gospodarki jest — zwiększenie zamożności społeczeństwa polskiego.

## Szkołom nie wolno prowadzić przedsiębiorstw handlowych

Pisma warszawskie donoszą, że tamtejsze kuratorium szkolne wydało nowy okólnik dotyczący prowadzenia sklepików w szkołach powszechnych i średnich, co było jak wiadomo przedmiotem ostrej akcji protestacyjnej ze strony organizacji gospodarczych. W okólniku tym podkreślono, iż szkołom w żadnym wypadku nie wolno prowadzić sklepów z przybiorami szkolnymi, książkami i t. p. opartych na zasadach handlowych. Wszystkie sklepiki szkolne muszą nosić charakter spółdzielczy, a nabywanie towarów ma być dozwolone tylko członkom spółdzielni.

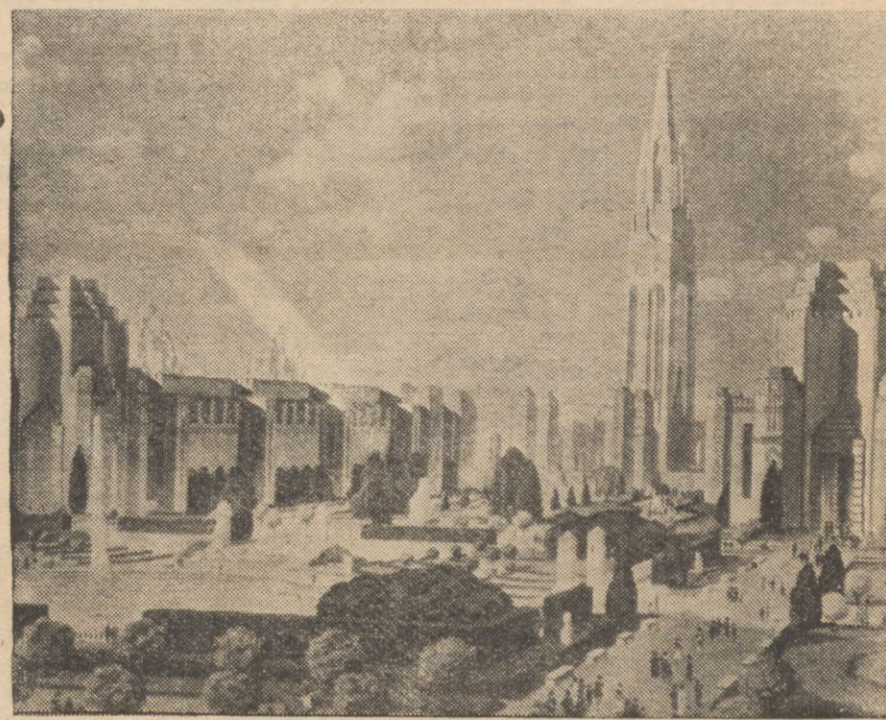
# Podział rzemiosła na koncesjonowane i kwalifikowane

Projekt noweli prawa przemysłowego, opracowany przez specjalną komisję w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, omawia w art. 143 klasyfikację rzemiosła (drobnego przemysłu). Wprowadza on podział rzemiosła na następujące rodzaje:

**Rzemiosło koncesjonowane** obejmuje wytwórczość i usługi wykonywanie których może zagrażać interesowi lub bezpieczeństwu publicznemu. Do rzemiosła tego zalicza się: 1) rzemiosła instalacji centralnego ogrzewania, 2) rzemiosła instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych, 3) rzemiosła instalacji gazowych, 4) rzemiosła instalacji elektrycznych, 5) wycier kominów (kominarstwo), 6) mularstwo w zakresie robót budowlanych, określonych w art. 333 i 334 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 202) i to tylko na obszarze osiedli i miast. 7) ciesielstwo w zakresie robót i w obszarach wskazanych wyżej w p. 6, 8) drukarstwo litograficzne i chemigrafia, 9) rusznikarstwo, 10) rzemiosła kwalifikowanego.

**Rzemiosło kwalifikowane** obejmuje wytwórczość i usługi, nieumiejętne wykonywanie których może zagrażać bezpieczeństwu i zdrowiu ludności na skutek użytkowania względnie spożywania gotowych wyrobów (artykułów), albo w których nabywanie umiejętności fachowych wymaga szczególnych urzędzeń w zakładzie, opieki i nadzoru. Do rzemiosła tego zalicza się: 1) blacharstwo, 2) kowalstwo i podkownictwo, 4) mechanictwo precyzyjne, 5) mechanictwo samochodowe, 6) tokarstwo w metalu, 7) stolarstwo, 8) zdutstwo, 9) rymarstwo i sioclarstwo, 10) piekarstwo i cukiernictwo, 11) rzeźnictwo i wędliniarstwo (z wyjątkiem rzeźnictwa i wędliniarstwa koni), 13) szewstwo — na obszarach określonych w myśl ust. VI, 4) kra- wiarstwo (męskie i damskie) — na obszarze określonym w myśl ust. VI, który brzmi: W trybie określonym w ust. V art. 143 minister Przemysłu i Handlu ustali, na jakich obszarach wzgl. na terenie jakich typów osiedli, zawody wymienione w ust. trzecim pod l. 13 i 14 zalicza się do rodzaju rzemiosła kwalifikowanego.

## WYSTAWA ŚWIATOWA W S. FRANCISCO.



Tak będzie wyglądać wystawa światowa w S. Francisco w r. 1937-ym.

# Stalowe żebra gmachów XX wieku

## Sprawozdanie z odczytu w SARP-ie

Dotychczas w konstrukcjach żelbetonowych stosowano okrągłe pręty żelazne oblane cementem. Takie pręty okrągłe okazały się niedostatecznie wytrzymałe i odchodzą... na emeryturę.

Dla gmachów nowoczesnych iście XX w. już w tym sezonie budowlanym, stosuje się nowe żelazo — stal żebrzana.

Stal ostatnio stosowana w budowie jest walczona z materiału wysoce wartościowego o przekroju kwadratowym. Wystające na wszystkich ściankach żeberka, jakby skrzydełka, w odległości 30—60 mm. tworzą grzebień, od którego mamy nazwę „stal grzebieniowa”.

Przebieżność cementu do wkładki ze stali grzebieniowej jest niewspółmiernie większa niż przy gładkich powierzchniach okrągłych drutów żelaznych.

Reasumując zalety tych stalowych żeber w 5 punktach należy je wymienić. Oto one:

1. Zmniejszenie wagi armatury.
2. Pominięcie haków na końcach prętów.
3. Przeciwdziałanie pęknięciom skurczowym.
4. Podwyższenie naprężeń dopuszczalnych na gięcie w betonie.
5. Bezpieczeństwo na zagięciach skosów.

Naprężenie stali grzebieniowej — dopuszczalne — może wynosić 2000 kg. na 1 cm<sup>2</sup> przy współczynniku bezpieczeństwa wynoszącym więcej niż 3.5.

Na podstawie przeprowadzonych prób doświadczalnych badań fachowych nad stalą grzebieniową, których do-

konali profesorowie Politechniki Warszawskiej pp. St. Bryła i M. Huber, jest ona materiałem wyborowym i wysokowartościowym. Informacji o tym wszystkim, przy pomocy epidiaskopu, udzielił zebrany 16 inżynierom w Stowarzyszeniu Architektów R. P. przy ulicy Wileńskiej, w siedzibie własnej, p. inż. Janczulkowicz w dn. 28 bm. o g. 19-ej.

Słusznie zauważył inż. Narębski, że stal grzebieniowa może mieć większe zastosowanie w Warszawie, gdzie żwir dla budownictwa ma wygórowane ceny. Wilno — narazie — stał grzebieniowej często używać nie będzie. Nie ubiega się ono o zmniejszenie wagi armatury w architekturze. Wilno nie odczuwa tej ciasnoty, co Warszawa. Nie prędko jeszcze w Wilnie stanie „nowoczesny gmach — rycerz betonowy z XX w.”, który ma być zbudowany... ze stalowych żeber.

Wkładki ze stali żebrzej znajdują jednak zastosowanie w konstrukcjach stropów, zwłaszcza — żeberkowych.

Cich.

## SPORT

### Bokserzy z Królewca starają się o mecz z Wilnem.

Związek Bokserki w Królewcu stara się obecnie o zorganizowanie meczu bokserkiego Wilno — Królewec. Pierwsze spotkanie odbyłoby się w tym roku w Wilnie, a mecz rewanżowy w roku przyszłym w Królewcu.

**Tropika**  
mydło higieniczne do twarzy i kąpieli o subtelny i długotrwały zapachu.  
Kosztuje tylko 50 groszy.  
**Henryk Żak**  
Poznań.  
Mydło do golenia à la crème „Miatlor” Nr. 2024 daje twardą i miękką pianę i uprzejmą golenie.

diąg pewnej kolejności. Jak cecha zlej gospodarki jest zaniedbanie zasady: „wedle stawu grobla”, tak gospodarując dobrze, musimy pamiętać, że mimo powodzenia dzisiaj, jutro może być gorzej. Człowiek gospodarny, kierować się musi zasadą, że po latach powodzenia przychodzi lata chude, które tym boleśniej bywają odczuwane im łatwiej żyło się poprzednio. Mamy świeżo w pamięci uderzenia, które spadły w latach natężenia kryzysu i były wynikiem popełnionych przez narody błędów gospodarczych. Ponieważ błędy lubią powtarzać się, trzeba więc teraz zrobić ich jak najmniej, gdyż nie ma ludzi nieomylnych.

Uroczystość dzisiejsza przypada na okres, który wzbudza w nas nadzieję lepszego jutra. Warsztaty pracy, bezczynne przez szereg lat, ruszyły; zatrudnienie otwiera możliwość zarobków i stwarza faktyczną, a nie na filantropii opartą — siłę nabywczą; potrzeby ludności miejskiej, wzrastają; rolnik zyskuje odbiorców na płóć swej pracy. Cena zboża, produktu wytwarzanego w Polsce przez największą ilość rąk, wraca do normy; wieś która przez szereg lat uginała się pod brzemieniem nędzy, staje się pod wpływem poprawy gospodarczej ważnym odbiorcą towarów przemysłowych. Jest to proste stwierdzenie faktów, bez nadmiernego optymizmu; wystarczy zsumować cały szereg prac wykonanych w ostatnich latach, aby fakty napłynęły nas wiarą przeszłości.

Jeśli notoryczni pesymiści widzą rzeczywistość nieraz zbyt czarno, to wiadomo, że gdy kto chce, to w każdym zjawisku może dopatrzeć się wątpliwości. Ale czyż wolno zatapiać lub umniejszać to wielkie dzieło odbudowy gospodarstwa narodowego, które przecież odbywa się na naszych oczach?

Jak już wspominałem, przy największym optymizmie trzeba być przygotowanym na ewentualne niepowodzenia i mieć w sobie moralną i materialną siłę dla ich odporu. Dlatego wzrastające ożywienie gospodarki w Polsce obowiązuje nas do zwiększenia przężności i poszanowania pracy i pieniądza. Wiele jeszcze mamy przeszkód do zwalczania, wiele trudności do pokonania, aby ostatecznie ugruntować dobrobyt narodu na trwałym i pewnym fundamencie.

Trzeba więc w pierwszym rzędzie dążyć do stałego podwyższenia produkcji polskiej. Jak lokomotywa węgla, tak produkcja wymaga niezmiernie wyłączonej pracy i bezustannego dopływu kapitału. Przyszycyśmy się do określenia nazwą kapitału sum, które złożone są w formie wkładów w instytucjach finansowych. Chcielibyśmy, aby instytucje

## Niedościgniony wybór nowości!

NA SEZON POLECAMY PANIOM

Sweterki rozm. gat. szale, piżamy różne, szlafroki chińskie, jedwabne, rękawiczki, ciepłe, wełniane duńskie i inne, fartuchy biurowe i szkolne, wykwinna bielizna damska, bielizna ciepła, reformy jedwabne, reformy „Zdrowie”, pończoszki, klipsy do upięczenia sukien itd.

„POLSKA SKŁADNICA GALANTERYJNA”  
FRANCISZEK FRLICZKA  
Wilno, ul. Zamkowa 9, tel. 6-46.

# Konkurs Rozgłośni Wileńskiej na napisanie wieczorynki radiowej

Dyrekcja Rozgłośni Wileńskiej ogłasza konkurs na napisanie tekstu audycji radiowej słowno - muzycznej w typie Wieczorynek wiejskich nadawanych w każdą niedzielę przez radio wileńskie.

Warunki konkursu są następujące:

1) Wieczorynka powinna posiadać rozmiary audycji 40-minutowej i może być napisana gwara wileńską lub językiem literackim.

2) Tekst powinien być przeplatany piosenkami, pochodzącymi z regionu wileńskiego lub nowogrodzkiego oraz tańcami. Należy zaznaczyć czy piosenka przeznaczona jest dla solisty czy dla chóru, oraz podać melodię zarówno pieśni jak i tańców.

3) Całość powinna być utrzymana w charakterze pogodnym i zawierać jakąś szlachetną myśl (np. walka z nieznośnością, potrzeba podniesienia kultury na wsi i t.p.).

4) Teksty wieczorynek nadsyłanych na konkurs mogą być opracowane przez autorów indywidualnych lub zbiorowo. Powinny one być pisane na maszynie lub wyraźnym cymbelnie piśmie.

5) Termin nadsyłania utworów upływa dnia 6 grudnia 1937 roku.

6) Utwory przeznaczone na konkurs należy przysyłać pod adresem Rozgłośni Wileńskiej, Wydział Programowy ul. Mickiewicza 22, w zamkniętej kopercie z napisem: „Wieczorynka konkursowa”. Utwory powinny być opatrzone godłem autora. W osobnej kopercie, opatrzonej tem samym godłem, należy podać nazwisko, zawód i dokładny adres autora.

7) Sądzą konkursowy stanowią: Dyrekcja Rozgłośni Wileńskiej oraz pp. Irena Durejkowa, Witold Rodziewicz, Jan Hopko i Edward Ciuksza.

8) Utwory zakwalifikowane do konkursu będą wykonane przed mikrofonem przez zespół radiowy lub zespół autorów w cyklu Wieczorynek konkursowych, poczem nastąpi przyznanie nagród.

9) Nagrody są następujące: I nagroda — 150 zł., II nagr. 100 zł., III nagr. 75 zł., oraz pięć nagród pocieszenia, udzielonych przez firmę „Centra” w Poznaniu. Utwory nagrodzone stają się własnością Rozgłośni Wileńskiej.

10) O terminie rozpoczęcia cyklu wieczorynek konkursowych podane zostaną przez radio i w prasie osobne komunikaty.

## Król brydża

Culbertson. To nazwisko jest dziś bardzo głośne. Znajdą je na obu półkulach i wolują się na nie ludzie często jako na najwyższy autorytet. Gdzie i kiedy? Przy zielonych stolikach.

Król brydża, mistrz brydża, ostatnia instancja, wyrocznia.

— Czytał pan Culbertsona? Czy pan gra według Culbertsona? Ma pan w ogóle pojęcie o grze, jeśli pan nigdy nie studiował Culbertsona? — słyszy się często takie uwagi w przerwach między jednym robrem a drugim.

Kto nie zna Culbertsona ten w ogóle się dziś przy brydżu nie liczy. Taki może grać w „klike” a nie w brydża.

A kto to jest w ogóle ten Culbertson? o się z nim dzieje, z czego żyje, gdzie przebywa, skąd to się zrobił taki majster?

Elly Culbertson jest Amerykaninem i mieszka w N. Jorku. Żyje z brydża...

Jego brydżowe podręczniki, tłumaczone na wszystkie języki świata, dały mu dużo dochodu i przyniosły mu dolały. Poza tym Culbertson gra też osobiście, zawsze bardzo wysoko z bardzo bogatymi ludźmi, którzy zabiegają o ten zaszczyt i gotowi są zań drogę zapłacić — z przegranej.

Culbertson jest żonaty. I właściwie to żona jego sprawia że zabrał się serio do brydża i stał się taki sławny. Pani Culbertson nazywa się z domu Murphy Josephine. Jest sama znakomitą brydżistką i taką ją już poznał Elly gdy był jeszcze młodym studentem. Z czasem Elly tak się nauczył grać i takie poczynił własne odkrycia w metodach gry że przeszedł swoją mistrzynię, która zresztą wówczas dawała nawet lekcje brydża i też pisywała podręczniki.

Culbertson studiował kiedyś we Włoszech. Gdy powrócił do Ameryki nie wiedział do czego się w ogóle zabrać. Największą ochotę miał do filmu, chciał być reżyserem filmowym... A tymczasem został — brydżowym, ba! nie reżyserem, mistrzem, znawcą, najwyższym autorytetem. A podobno były czasy, kiedy go w ogóle niechętnie widziano jako czwartego w mocnym, brydżowym towarzystwie...

## SPORT

Dwa spotkania o moralny tytuł mistrza Polski.

Drużyna Cracovii zwróciła się do Amatorskiego Klubu Sportowego z propozycją rozegrania w dniach 21 i 28 listopada r. b. (po zakończeniu sezonu ligowego) dwóch spotkań o moralny tytuł mistrza Polski. Spotkania te odbyłyby się bez względu na to, która z tych drużyn zdobędzie mistrzostwo. Pierwsze spotkanie odbyłoby się w Chorzowie, drugie w Krakowie. AKS propozycję przyjęła.

## Jak to rozumieć? Czyżby afera polityka młodzieżowa?

Bratnia Pomoc P. M. A. U. S. B. otrzymała pismo od władz uniwersyteckich w którym w lakonicznych słowach udzielono jej następującej instrukcji.

Do dnia 1 listopada zorganizować w Bursie Akademickiej przy ul. Bałszta 15, drugą obok istniejącej na Górze Boufałowej, stołówkę akademicką.

Polecenie to jest poparte groźbą sankcyj. Niemożność niewykonania jego w terminie pociągnie za sobą oddanie stołówek „bratniackich” innej organizacji.

Znawcy stosunków akademickich nie mogą zrozumieć motywów tego dziwnego rozporządzenia.

Sytuacja bowiem tak wygląda, że za wiedzą i wolą władz U.S.B. t. zw. Mensa Akademicka została w r. ub. przeniesiona z ul. Bałszta 15 do Domu Akademickiego. Przez cały rok wszystko było w porządku — na Bałszcie nie było jadłodajni i nikt jej gwałtem nie poządał.

Teraz raptem trzeba ją zorganizować w ciągu kilku dni. Dlaczego? Za co?

Przecież subsydia Br. Pom. maleją z roku na rok.

Działalność pomocy akademikom prowadzi inne instytucje mniej „endekkie” niż „bratniak”.

Daje się tym różnym T-wom Przyjaciół Młodzieży, Ługom, Zw. St. Kresów Pn.-Wschodnich pieniądze, które rzych rzekomo Br. Pom. nie mogłaby uzyskać i teraz takie dziwne żądania.

Władze uniwersyteckie powinny dobrze się zastanowić.

Czas bowiem najwyższy zaprzestać polityki uderzania w „Bratniak”. Pomoc młodzieży nie może być podporządkowana polityce sanacyjnej. Zdawało się wszystkim, że minął okres „jędzejewiczowszczyzny” i że nareszcie odpowiednio czynniki zaprzestaną drażnienia młodzieży. Oby to nie było omyłką.

## Przepisy dyscyplinarne i ordynacja wyborcza dla studentów

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przygotowuje dwa rozporządzenia pozostające w związku z nowelizacją przepisów ustawy o szkołach akademickich na ubiegłej nadzwyczajnej sesji sejmowej. Opracowany został projekt nowego rozporządzenia o sądach dyscyplinarnych dla słuchaczy wyższych uczelni. Rozporządzenie to przewiduje powołanie sądownictwa kolegiałnego w postaci komisji dyscyplinarnych złożonych z 3-ech sędziów, zamiast dotąd orzekających sądów jednoosobowych. Drugie rozporządzenie dotyczy będzie przepisów ordynacji wyborczej dla stowarzyszeń akademickich. W dotąd obowiązującej ordynacji przewidziane były specjalne przywileje przy głosowaniu dla mniejszości członków stowarzyszeń. Znowelizowane rozporządzenie nie będzie już zawierało tych przepisów.

## Niestłuchane praktyki policji w Niemczech

NIEMENCZYN. W poniedziałek odbyło się w Niemczech zebranie miejscowego Koła Stronnictwa Narodowego.

Policja niemiecka wiedząc, iż jest to zebranie legalnej organizacji przeprowadziła w ciągu tygodnia „dochodzenie” w stosunku do uczestników.

Jako motyw miało służyć wiadomości że starostwo w il - trockie o zebraniu nie było zawiadomione.

Podczas badania kierownika Koła St. Rutkowskiego, oświadczył mu komendant posterunku St. Łasiek iż „bez jego wiedzy organizują się jakieś brudy”, a dalej stwierdził, iż

„zabrani zapisywania członków do Stronnictwa Narodowego dopóki nie nadejdzie zezwolenie starostwa”.

Narodowcy niemieccy są nie zmiernie zdziwieni tę dyktatorską postawą komendanta posterunku.

Ustawy R. P. nie wymagają zawiadomiania starostwa o zebraniach członkowskich, a zakaz zapisywania członków może komendant posterunku przeprowadzać w miejscowym oddziale Rodziny Policyjnej a nie w Stronnictwie Narodowym.

Należy przypuszczać, że władze zwierzchnie p. Łusiaka pouczą go o szacunku należnym prawu i odpowiednio ukarzą za to co brobił.

## Rewelacyjna książka o Wielkopolsce

Książka ze wszechmiar rewelacyjną jest najnowsze dzieło

ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO wydane w tych dniach w Poznaniu pod tytułem

„WARTA NAD WARTĄ”

Tom ten zawiera dwadzieścia siedem rozpraw, pisanych z pasją szaloną i temperamentem, na jakie stać tylko Nowaczyńskiego.

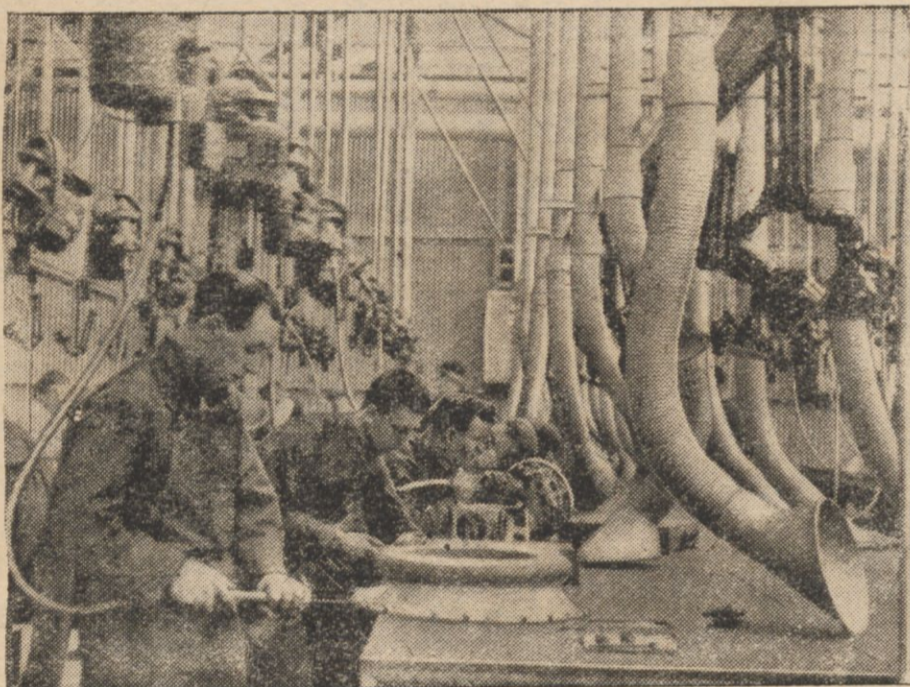
Jest to owoc wieloletnich studiów autora nad przeszłością Poznania i Wielkopolski. Z mroków całkowitego zapomnienia wydobyl on tyle świetlnych postaci i charakterów, tyle pozycji wielkopolskich,

które jako klejnoty bezcenne przesyła do skarbcza kultury ogólnopolskiej, że — nie dopuszczając się przesady, powiedziec możemy śmiało — Nowaczyński w najnowszym swym dziele stał się odkrywcą Wielkopolski.

Tom okazały, na wspaniałym bezcennym papierze, obejmuje 245 stron druku, ozdobiony 26 pięknymi inicjałami Leona Prauzińskiego, okładka kolorowa kompozycji Wita Gawęckiego.

Cena egzemplarza tylko zł. 4.50, z przesyłką pocztową poleconą zł. 5.30. Do nabycia w administracji piśmie naszego w Poznaniu, św. Marcina 70.

## ANGLIA SIĘ ZBROIŁ



Zakłady lotnicze w Anglii pracują na 3 zmiany, dniem i nocą.

FRANK HELLER.

20)

## Osobliwa podróż do szefa

Przekład autoryzowany Wł. Olszewskiego.

Mister Graham dał szoferowi jakieś polecenie, którego Kacper nie zrozumiał. Lavertisse skręcił w ulicę, prowadzącą do Reichstrasse, przejechał przez Moltkestrasse, przez most na Szpewie i wrócić znaleźli się w dzielnicy, której Kacper nie znał zupełnie.

Z daleka widniał olbrzymi kompleks budynków ponurych i groźnych.

Pan Lavertisse zatrzymał samochód w sąsiedniej Turmstrasse, zdjął płaszcz, włożył pod pachę skórzaną tekę i wysiadł, tyłem odwrócony do Kacpera.

Kacper drgnął. — Co u stu diabłów — pomyślał. — Przecież to nie Lavertisse, to nikt inny, tylko Gerber, mój przyjaciel ze spiczastą brodką we własnej osobie.

Ale jednocześnie zdał sobie sprawę, że to nie mógł być Gerber, a co zatem idzie, to musiał być Lavertisse. W rezultacie po długiej chwili na myśli doszedł do wniosku, że z sa-

mochohu wysiadł Lavertisse w masce Gerbera.

Po co, u Boga Ojca, ta cała komeedia? Po co ci dwaj panowie tutaj przyjechali i dlaczego go z sobą przywieźli?

W odległości kilkunastu kroków chodził po chodniku tam i z powrotem posterunkowy. Kacper przymrużył oczy i z gotowym postanowieniem chciał wstać. Wtem uczył dotkliwy ból w przegubie ręki, a uścisk nie był delikatny.

— Niech pan nie robi zartów — rzekł cicho Graham.

Tillius opadł na siedzenie. Z daleka dojrzał Lavertisse'a u wejścia do gmachu. Pod pachą trzymał tekę, która lśniła w słońcu.

— Co to za budynek? — spytał Grahama chcąc przerwać przykre milczenie.

Mister Graham spojrział na niego z niedowierzaniem.

— Tillius potrząsnął głową.

— To jest więzienie śledcze w Moabitce.

Młody adwokat omiemiał. Co miał do roboty jego towarzysze w więzieniu śledczym? A on sam? Czy był ich służą i podwładnym?

Tak bardzo był przybity, a zarazem oburzony, że nie potrafił spokojnie zebrać myśli. Tylko gdy policjant podchodził bliżej, kłócił nerwo. Natężył mięśnie i poussał usta, wnet jednak czułwł nieznośny ból w dłoni.

Większa część samochodów, które stały w pobliżu więzienia, zaczęły powracać do miasta. Na miejscu pozostały teraz zaledwie dwa.

— Posterunkowy znów się zbliżył i stanął tuż obok samochodu, w którym niejakim panem Graham tak mocno trzymał za rękę niejakiego pana Tilliusa, że ten ostatni stracił cierpliwość i postanowił nie ociągać się dłużej. Poza tym nie miał pan Tillius chęci wnikać w orbitę interesów tych niezapamiętanych kryształowych ludzi. To też było mu całkiem obojętne, czy pan Graham sięgnie po rewolwer, czy nie sięgnie.

— Pamię posterunkowy! — jęknął tak głośno jak mógł.

Policjant podszedł jeszcze bliżej. W tym momencie Tillius zobaczył, że z głównych drzwi gmachu wyszedł jakiś pan z lśniąca czarna teka pod pachą, kierując się w stronę samochodu. Nie było jednak czasu

przyglądać się tej interesującej postaci, gdyż policjant stał już przy samochodzie.

— Panowie trzymają już od dwóch godzin samochodów na miejscu, to nie dozwolone — rzekł grzecznie, niemiłej jednak stanowczo.

Tillius zamierzał coś oświadczyć, uczył jednak tak gwałtowny ucisk i ból w przegubach rąk, że omal nie krzyknął. Opuszczała go odwaga, a w jego zboląta duszę wkradła się apatia i rezygnacja.

Policjant chciał jeszcze coś powiedzieć, gdy mu przerwała jakaś trzecia osoba.

— Pan rację, panie wachmistrzu i bardzo przepraszamy za tak długi postój. Samochód ten należy do poselstwa szwedzkiego, w którego imię nie interweniowaliśmy w związku z pewnym aresztowaniem. Trwało to nieco za długo, ale już odjeżdżamy.

Policjant zasalutował, a mister Graham na dany mu przez nowoprzybyłego znak, przesiadł się na przeciwie siedzenie i ujął za kierownicę. Samochód ruszył szybko. Gdy mijali wielkie schody, wiodące do wydziału kryminalnego, Tillius dostrzegł coś, co go wprawiło w osłupienie. Na schodach stali dwaj panowie, niezapamiętani mu obcy. Poznałby ich wszędzie i na każdym miejscu i we wszystkich okolicznościach. Byli

to panowie Franuschek i Krause.

I oni również wpatrywali się w samochód, jakby się go spodziewali, a gdy go teraz poznali, zeskokczyli ze schodów, zamienili kilka słów i czym prędzej podbiegli do stojącego opodal taksówki.

Tillius uśmiechnął się szyderczo. Przyszło mu na myśl, że w całej tej tragicznej komedii odgrywał rolę nieco groteskową, ale o ileż śmieszniejsze role mieli jego nowi znajomi.

Takie jest życie — myślał z humorem wisielca — i takie chciałbym mieć do końca. Bez sensacyjnych przygód można się na śmierć zanudzić.

Bawiło go to, że tamci jak opętani wskoczyli do taksówki i wymachując gwałtownie rękami, klarowali coś szoferowi.

— Z pewnością — rozmawiał złośliwie — szofer skapował odrzucę, co chodzi. — Złośliwość jego rozciągała się na pana Grahama i na wszystkich jego towarzyszy.

Mister Graham wcale się nie spieszył, nic bowiem nie widział i niczego się nie domyślał, przeciwnie nucał, jakas piewę pod nosem.

Niech sobie śpiewa — myślał Tillius. — Tylko patrzeć, jak mu się odedecze śpiewanie na całe życie.

(D. c. m.)

# Kronika wileńska

Od Wydawnictwa. Wobec zbiegu dwóch dni świątecznych następnym numer „Dziennika Wil.” ukaze się we wtorek, dn. 2-go listopada.

## WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

**— Święto Chrystusa-Króla.** Dzisiaj Wilno katolickie będzie uroczystie obchodzić naczelną święto Akcji Katolickiej — święto ku czci Chrystusa-Króla. Z rana we wszystkich świątyniach wileńskich odprawione zostaną Msze św. podczas których kapłani wygłoszą kazania, poświęcone omówieniu Akcji Katolickiej. Wiceczorem zaś we wszystkich domach katolickich i salach parafialnych zorganizowane zostaną specjalne akademie, prelekcje, odczyty i pogadanki ku czci Chrystusa-Króla. Tegoroczny obchód odbędzie się pod hasłem — „Społeczna myśl katolicka podstawą przebudowy kraju”.

W związku ze świętem Chrystusa-Króla, dzisiaj o godz. 10 z rana w Bazylice Metropolitalnej J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita R. Jambrykowski odprawi uroczystą Mszę św. (m)

## Z MIASTA.

**— Zakaz sprzedaży alkoholu.** Starosta Grodzki Wileński zakazał sprzedaży i podawania w lokalach i miejscach publicznych napojów alkoholowych od godz. 12-ej dn. 3-go listopada do godz. 18-ej dn. 4 listopada rb.

## Z ŻYCIA STOWARZYSZEN

**— Rada Centralna Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo** donosi, że doroczna Msza św. za dusze zmarłych członków odprawiona zostanie 3-go listopada br., o godzinie 9-ej rano u O.O. Misjonarzy, na którą zaprasza wszystkich członków czynnych, wspierających, honorowych i sympatyków. Zarząd.

**— Loteria fantowa.** Już kilka dni pozostaje do losowania pięknych fantów loterii Wileńskiego Oddziału T-wa OPIEKA — za małe ryzyko 50 groszy (zresztą przeznaczonych dla biednych dzieci) można wygrać: srebro stołowe w cenie zł. 120, 100, 75, 50, 40, 30 itd., artystyczne wyroby z terrakoty i majoliki włoskiej, piękne makaty Buczacke wartości od 75 zł. do 180 zł., koronki na suknie i bielizniane, oraz wiele przedmiotów galanterii damskiej i męskiej. Co piąty bilet wygrywa, sprzedaż biletów w cukierni B. Sztrała, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej — tamże w oknie fanty okazowe, losowanie publiczne w dniu 7 listopada na werandzie cukierni.

## ROZNE.

**— Uwaga! P. T. odwiedzający groby!** Przy kościele po-Bernardyńskim i na cmentarzach: po-Bernardyńskim i Rossa (przy kaplicy) w dniach 1 i 2 listopada r. b. Zarząd „Ochronki Diennej” przy ul. Dar 6 uruchomi kiosk ze sprzedażą po najniższych cenach świec, lampek i chorągiewek do dekoracji grobów.

P. T. odwiedzający groby prosimy o łaskawe poparcie naszej rozprzedaży, bowiem otrzymany zysk w całości przeznaczony na rzecz Ochronki.

**— Podziękowanie.** W imieniu Zarządu Ochronki Diennej przy ul. Dar 6, serdecznie dziękuję Szanownemu Zarządowi m. Wilna za przychylny potraktowanie naszej prośby i dla udogodnienia dojazdu do Ochronki, ułożenia chodników na ulicach Belmont i Dar.

Ks. A. Lachowicz.

## SPRAWY SZKOLNE

**— Poświęcenie szkoły przy ul. Żwirki i Wigury.** Wczoraj o godz. 11 z rana odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu szkoły powszechnej przy ul. Żwirki i Wigury Nr. 52. Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jambrykowski, w obecności p. Wojewody Wileńskiego, przedstawicieli władz szkolnych i społeczeństwa. Arcypasterz wygłosił przemówienie. Nowopowświęcona szkoła już przed paroma laty została przebudowana. Końcowe jednak roboty wykonano niedawno. Doprowadzono ją do obecnego stanu kosztem 90 tys. zł. (m)

**— INSTYTUT „POLIGLOTA”,** ul. Mickiewicza 18, przyjmuje zapisy na język angielski, francuski, niemiecki i rosyjski codzień od 17—19.

## NADESLANE

— Od dn. 3 b.m. dla wielbicielki przytulnych zacisznym podziemi stłowej staropolskiej Zaczyni pod Okrętem, przy ul. Mickiewicza 11, wprowadzono oryginalne, nastrojowe, artystyczne koncerty na cytrze, w wykonaniu ulubienicy Warszawy, słynnej IRY GALLE, przy udziale wirtuoza gitarzysty Ryszarda Serafinowicza.

Jedne miejsce spędzenia długich jesiennych wieczorów pod urokiem czarującej melodii nadsuptylnych tonów cytry! Jedne miejsce spotkań miejscowej elity towarzyskiej!

Koncerty od godz. 6-ej wiecz. do 11-ej, a w niedziele i święta dodatkowo poranki muzyczne od godz. 12-j do 2-ej po poł.

Ceny na wina i miody nie podwyższono, reklamowo niskie!

**— Zawiadomienie.** Pracownia S.S. Serafitów przy Zakładzie Domu św. Antoniego w Wilnie przyjmuje zamówienia na roboty trykotarskie ręczne i maszynowe, jak np. swetry całe komplety itd. Równocześnie w pracowni hać. wykonuje się wszelkiego rodzaju roboty kościelne, jak ornaty, stufy, kapy, sztandary oraz szycie bielizny po cenach przystępnych.

## ROZNE.

**— Pociąg popularny na „Zaduszkę”.** Wczoraj wieczorem przybył do Wilna pierwszy pociąg popularny na „Zaduszkę”. Przyjechało nim 700 osób z Warszawy i z jej okolic. Poza tym, w ciągu dnia wczorajszego przybyło kilkaset osób na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa. Większość z nich przybyła z Nowogródzkiego.

Dzisiaj przybywa pociąg popularny z Białegostoku i dodatkowy pociąg osobowy z Warszawy. Ogółem więc spodziewany jest przyjazd około 4000 osób z całej Polski. (m)

## Wyroby wschodnie

w najlepszym gatunku

w i-mie

„SŁODYCZE WSCHODNIE”,

Wielka 52.

## KRONIKA POLICYJNA.

**— Kradzież fletu wartości kilku tys. dolarów.** Sensacyjnej kradzieży dokonano ubiegłej nocy w pociągu Zemgale — Wilno.

Pociągiem tym wracał z krajów bałkańskich znany muzykant grecki, flecista Kalimachos. Po przybyciu do Wilna p. Kalimachos sportrządził, że w wagonie skradziono mu drogocenny flet, wartości kilku tysięcy dolarów.

Poszkodowany zatrzymał się w Wilnie i zameldował o kradzieży drogocennego fletu policji wileńskiej, która wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie. (h)

**— Niekupuj u żyda.** Zofia Dźwilewicz (Nadlesna 65) powiadomiła policję, że podczas zakupu mięsa w straganie Mary Swirskiej na rynku Kalwaryjskim, otrzymała od handlarzki żydówki resztkę fałszywą monetę 1 złotową. (h)

Jagiellońska 10. Tel. 13-70

## Czytelnia „NOWOŚCI”

Czynna od godz. 11—19-ej

Kaucja 3 zł. — Abonament zł. 1.50

Pamiętajcie o lekturze szkolnej! Dzieła klasyczne — nowości — beletrystyka francuska, niemiecka i in.

## Teatr i muzyka

**— Teatr Miejski na Pohulance.** Ostatnie przedstawienie „Freuda Teoria Snów”. Dzisiaj o godz. 4.15 popołudniu i o godz. 8.15 wieczorem dwa przedstawienia komedii Cwojdzinskiego „Freuda Teoria Snów”, w koncertowym wykonaniu Janiny Romanówny i Mariusza Maszyńskiego.

Jutro, w poniedziałek, dn. 1 listopada, o godz. 8.15 wiecz. ostatnie przedstawienie tej wielce interesującej sztuki

**— Jutrzejsza popołudniówka** Jutro, w poniedziałek, dn. 1 listopada, o godz. 4.15 przedstawienie popołudniowe po cenach propagandowych wypełni komedia Moliera „Uczone Białogłowy”.

**— Drugi i ostatni koncert** Chioko Hara w Teatrze na Pohulance! We wtorek, dn. 2-go listopada, o godz. 8.15 wiecz., odbędzie się drugi i ostatni koncert pianistki japońskiej Chioko Hara, laureatki konkursu Szopenowskiego, która wykona nowy program, i na innym fortepianie.

**— Teatr Muzyczny „Lutnia”,** Operetka „Kwiat Hawaju” grana będzie dzisiaj o godz. 8 m. 15 oraz jutro o g. 4-ej i o godz. 8 m. 15 wieczorem. Uczestnicy wywieczek korzystają ze specjalnych zniżek.

**— Popołudniówka dzisiejsza.** Ceny propagandowe. „Wiedeńska Krew”, operetka J. Straussa, grana dzisiaj będzie o g. 4-ej po południu po raz ostatni.

**— Uwaga dzieci!** Dzisiaj o godz. 12 w południe Teatr „Lutnia” gra przepiękną baśń „Legenda o Piasieci”.

**— Teiko-Kiwa w operze** Madame Butterfly. W dniu 8 listopada genialna artystka japońska Teiko-Kawa wystąpi w otoczeniu artystów opery warszawskiej, w słynnej operze Puccini’ego „Madame Butterfly”.

**— Trzy recitale w „Lutni”.** Marina Karlin — sopran; Klara Szarvas — harpa; Wacław Niemczyk — skrzypek — wystąpią raz tylko w teatrze muzycznym „Lutnia”, w piątek, 5 listopada, o godz. 8 m. 15.

# Z za kotar studio

## „SAMARYTANIN SPOD SOLFERINO”

Dzisiaj o godz. 18.35 usłyszą radioluchacze premierę słuchowiska Franka Legerecha p. t. „Samarytanin spod Solferino” w przekładzie Zdzisława Bronisza.

Mało kto wie, kiedy narodziła się idea samarytańska Czerwonego Krzyża, która dzisiaj opanowała cały świat. Jeszcze w połowie XIX wieku ranni umierali na polach bitwy, zapomniani i opuszczeni.

Na pobojuwisku pod Solferino zjawili się nikomu nie znany cywilny podróżnik, który spośród zwalów trupów począł dobywać tych, co jeszcze żyli. Entuzjazmem swoim porwał najpierw kobiety małego miasteczka, później poszczególne rządy, wreszcie całą Europę. Henryk Dunant — oto nazwisko tego, który znak czerwonego krzyża na białym polu postawił wysoko nad ludzkością, jako herb miłosierdzia. Słuchowisko „Samarytanin spod Solferino” opisuje historię tej szczytnej idei.

## „KOMERS NA PODDASZU”

Dzisiaj o godz. 21.15 Rozgłośnia Lwowska nadaje wesołą audycję p. t. „Komers na poddaszu”. Barwne życie „studentów” sprzed ćwierć wieku, kłopoty egzaminacyjne i figle młodzieńcze, wspólne wieczory przy „śledziku” i noce eskapady po uśpionym Lwowie — oto barwne epizody tej audycji, rzucone na kanwę piosenek przy gitarze ze starych zbiorów korporacji studentów.

## DZIEŃ ZADUSZNY W POLSKIM RADIO

Święto umarłych obchodzone z pietyzmem w Polsce znajduje również swój wyraz w programach Polskiego Radia.

Jutro dnia 1 listopada o godz. 14.45 nadaje Poznań w zasięgu ogólnopolskim słuchowisko p. t. „Sędzia z wieży kościoła” St. Sojeckiego. Słuchowisko to jest przerobką oryginalnej staropolskiej legendy i jest dostosowane nastrojem do Dnia Zadusznego. O godz. 21.00 znajdą radioluchacze w programach radiowych audycję p. t. „Kult zmarłych w pięciu częściach świata”, przynoszącą ciekawy materiał reportażowy, ilustrowany oryginalnymi nagraniami.

Dnia 2 listopada, we wtorek, transmitowany będzie w Wilna na wszystkie rozgłośnie o godz. 17.15 koncert zatytułowany „Na święto umarłych” w wykonaniu zespołu wokalnego „Pro Arte” oraz zespołu instrumentalnego pod dyr. A. Ludwiga. Tegóż dnia nadany zostanie z Katowic o godz. 21.30 recital organowy Bolesława Szabelskiego. Bezpośrednio po tym recitalu zapowiedziany został na godz. 22.00 koncert muzyki religijnej w wykonaniu chóru mieszanego im. Mo-niuszki oraz solistów. Program obejmuje J. S. Bacha kantatę żalobną na śmierć żony Augusta Mocnego oraz kantatę „Pozostań z nami”. Ukoronowaniem programu będzie transmisja z Londynu w środę o godz. 22.00 IX Symfonii Beethovena pod dyrekcją Tolaniniego.

Dnia 2 listopada o godz. 19.00 transmitowana będzie w Wilna audycja w opracowaniu Tadeusza Łopalewskiego — „Treny” Jana Kochanowskiego.

## GRECKI FLECISTA CALLIMACHOS

Jutro o godz. 22.05 w koncercie Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga wystąpi słynny obecnie na całym świecie grecki flecista Lambros Demetrios Callimachos. Pierwsze jego koncerty wywoływały u nas, podobnie jak we wszystkich innych krajach, powszechny zachwyt, tym bardziej, że flet jako instrument solowy na sali koncertowej należy do rzadkości. Mimo swe go młodego wieku artysta osiągnął poziom muzyczny i techniczny niezwykle wysoki.

## Polskie Radio Wilno

Niedziela, dnia 31 października 1937 roku.

8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. Dziennik poranny. Gazetka rolnicza. Informacje dla Ziemi Północno - Wschodnich. 8.40 Muzyka poranna. 8.55 „Tydzień Białego Krzyża”. Pogadanka aktualna. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła św. Krzyża w Warszawie. Kazanie wygł. ks. prof. Michał Klepac z Wilna. 10.30 Śpiewająca Hiszpania. 11.10 Suita: „Kupiec Wenecki” — Rosse. 11.20 „Historia książeczki oszczędnościowej” — pogadanka. 11.30 Aktualny reportaż z życia. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. 13.00 „O Ferdynandzie Ruszczyku” — felieton J. Wierzyńskiego. 13.10 „Bajecznie kolorowa” — fragment z noweli Sewera. 13.30 Muzyka obiadowa. Transmisja z Wystawy Radiowej w Bydgoszczy. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 Audycja żyweń dla dzieci miejskich. 15.55 „W świetle rampy” — felieton teatralny T. Łopalewskiego. 16.05 Utwory Mikołaja Łysenki. 16.45 „Anielcia i życie” — powieść mówiona. 17.00 „Na swojską nutę” — koncert polskiej muzyki lekkiej i tanecznej w wyk. Małej Orkiestry P. R. 18.00 „Dzień Oszczędności”. 18.35 „Samarytanin z pod Solferino” — słuchowisko oryginalne. 19.35 „Co słychać na świecie” — opowieść Sergiusz Soroko. 19.50 „Wieczorynka po chrześcijaństwie” w wyk. zespołów wiejskich. 20.35 Wi-



Znakomłe trunki zamkowe sporządzone są z najszlachetniejszych surowców według starych, zgór 120-letnich przepisów.

**WÓDKI ZAMKOWE**  
Jazębiaki, stare śliwovice, koniaki i likiery najwyższej jakości.

Nieporównane smaki odstających trunków.

Ządajcie wszędzie wódek zamkowych!



wileńskie wiadomości sportowe. 20.37 „O grobach poległych bohaterów” — komunikat wygł. dr. W. Charkiewicz. 20.40 Przegląd polityczny. Dziennik wieczorny. Wiadomości sportowe ze wszystkich Rozgłoszeń P. R. 21.15 „Komers na poddaszu” — wesoła audycja. 22.00 Sonata w wyk. Mieczysława Szaleskiego (altówka) i Jerzego Lefelada (fortepian). 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Koncert żyweń.

Poniedziałek, dn. 1 listopada 1937 roku.

8.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. Dziennik poranny. 8.15 „Bezdomni i sieroty na wsi” — pogadanka dla gospodyń wiejskich. 8.30 Z operetki Pawła Abrahama. 8.50 „Co się robi dla turystyki” — pogadanka P. Leskiego. 9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Matki Boskiej w Łodzi. Kazanie wygł. ks. Paweł Iłłiński. 10.30 Muzyka popularna. 11.30 Aktualny reportaż z życia. 11.42 „Misjonarz pionierem kultury i cywilizacji” — odczyt 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Poranek muzyczny w wyk. orkiestry symfonicznej pod dyr. Cz. Lewickiego z udz. St. Jarzębskiego — skrzypce. 13.00 „Antoni Wulski i jego niedokonane dzieło” — pogadanka Jerzego Wyszomirskiego. 13.10 „Jermola” — opowiadanie Józefa Ignacego Kraszewskiego — czyta Mieczysław Szpakiewicz. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.45 Audycja dla wsi. 15.45 „Z pieśnią po kraju”. 16.15 Koncert Orkiestry Wojskowej. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Co ludzkość zawdzięcza Robertowi Kochowi” — odczyt. 17.15 „1000 taktów muzyki” w wyk. Zespołu Stefana Racheńca. 18.00 Chwila Biura Studenckiego. 18.10 Strzyżka ogólna — prowadzi dyr. Janusz Żulawski. 18.20 „Miniatyry sprzyjocwe” — wyk. Ignacego Stółowa. 18.35 „Śmieć śmieciowi nie równy” — gawęda regionalna Leona Wołłejki. 18.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Dyskutujmy”. „Co myśli my o książce Poli Gojawczyńskiej „Rajska abdo”. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Koncert solistów. 2.45 Dziennik wieczorny. Pogadanka aktualna. 21.00 „Kult zmarłych w 5-ciu częściach świata” — audycja muzyczna - słowna. 21.45 Nowości literackie omówi Jan Emil Skiński. 22.05 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry P. R. 22.55 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 1ańczymy.

## „Pokój dla nauczycieli” w żydowskiej piwiarni

**RADUN.** Akcja uświadomienia narodowego rozszerza się coraz bardziej. Mieszkańcy Radunia garną się do organizacji narodowych i skupiają wokół hasła głoszonego przez Stronictwo Narodowe. Rozpoczął się samorzutny bojkot przedsiębiorstw żydowskich. Ludność coraz chętniej kupuje w chrześcijańskiej spółdzielni. Niestety są jeszcze wyjątki, szczególnie wśród nauczycielstwa należącego do Z. N. P.

W piwiarni żyda Rogowskiego jest nawet specjalny pokój oznaczony napisem „Pokój dla nauczycieli” w którym stale zbierają się na posilki miejscowi nauczyciele z kier. szk. powsz. p. Witkowski na czele. Jest to bardzo przykry objaw, gdyż nauczycielstwo wychowujące młodzież powinno cwałować dobry przykład i uczyć do odpowiedzialnych zakładów chrześcijańskich, których nie brak, zresztą pewna liczba nauczycieli gm. Raduń nie kupuje u żydów. Jest to jednak tylko 6 osób, a o pozostałych 30 można tylko ze smutkiem powiedzieć, że nie wiedzą co jest ich narodowym obowiązkiem. (W. P.)

Do silnych świat należy do oszczędnych siła.

Z dniem 30 b.m. został otwarty  
**Salon Demonstracyjny**  
Nowości i Wynalazków w sali Hotelu Europejskiego.  
W ciągu dnia odbywają się interesujące demonstracje i pokazy nowoczesnych wynalazków i nowości: Garnki hermetyczne Silesia gotują w 5 min. cały obiad. Nowości patentowane do gospodarstwa domowego, techniczne, chemiczne, oraz bogaty dział wyrobów ludowych Tow. Tkackiego z firmy Fr. Awłosewicz, jedynej na Wileńszczyźnie.  
Salon czynny od godz. 10-ej do 20-ej, również w niedziele i święta. Wstęp 10 gr., część dochodu przeznaczona na Pomoc Żydów dla Bezrobotn. m. Wilna.

Już nadeszły na sezon zimowy dla panów  
z czystej wełny swetry, kamizelki, pirowery, skarpety, pończochy i t. d.  
**W. NOWICKI** Wilno 30.  
Wielka 30.  
Nowe wzory: krawatów, spinek, szalików, rękawiczek, nocnej bielizny i t. d.  
Ciepła bielizna bajowa i D-ra Jaegera.

**Węgiel kamienny górnośląski NAJPRZEDNIEJ-SZEJ JAKOŚCI**  
wagowo i tonnowo, w zapłombowanych wozach za gotówkę i na raty  
po cenach konkurencyjnych dostarcza  
**Firma KAZIMIERZ MARKIEWICZ**  
Wilno, ul. ZYGMUNTOWSKA, 24 tel. 25-32

Polecam materiały ostatniej nowości na sezon jesiennie zimowy  
**WILHELM DOWGIAŁO**  
ZAKŁAD KRAWIECKI  
SW. JAŃSKA 6  
telefon 22-35

Miłość i powodzenie pozyskasz używając wody kolońskiej z zapachem kwiatu szczęścia  
**„LOKSOTIS”**  
Przemysł długotrwały zapach. Deka 40 gr.  
POLECA  
**Władysław TRUBIŁŁO**  
polski skład apteczny Ludwiarzarska 12, róg Tatarskiej.  
„Specjalność zioła lecznicze”

**POMNIKI**  
gotowe i na zamówienie z granitu, cementu i marmuru, oraz wszelkie roboty kamieniarskie wykonuje  
**POLSKA PRACOWNIA ARTYSTYCZNA, RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKA I ŻEL.-BETONIARSKA**  
A. BARANOWSKA,  
WILNO, ul. Rossa Nr. 20.  
Najstarsza w Wilnie. Egz. od r. 1882.

Zapraszam  
Sz. Klientów do obejrzenia nowoprowadzonych mód i najwykwintniejszych fasonów w firmie chrześ.  
**WOLFGANG TRYPUCKI**  
KRAWIEC DAMSKI,  
plaszcz, futra, kostiumy, okrycia.  
WILNO, Wielka 3, m. 7.

**WĘGIEL OPAŁOWY**  
o wysokiej kaloryczności w wozach zapłombowanych, z wagą gwarantowaną, dostarcza  
**WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY,**  
Wilno, Zawajna 9. Tel. 323.

# WIELKI FILM DAMA PIKOWA

według utworu  
ALEKSANDRA PUSZKA

Nasz  
następny  
program

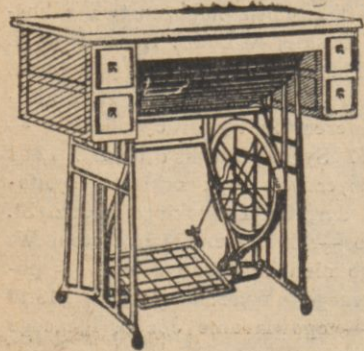


**PAN** Pocz. o godz. 12-ej Ostatni dzień  
Pierwszy polski film obyczajowy  
„Dziewczęta z Nowolipek”  
Barszczewska, Stępowski i in. Wyjątkowo piękny  
kolorowy nadprogram

**HELIOS** Największy film wszystkich czasów!  
**ZAGINIONY HORYZONT**  
W rol. gl. RONALD GOULMAN. Realizacja Frank COPRA. Tysiące statystów.  
Kolorówka „w Mojej gondoli” i aktualności

Polskie Kino  
**Światowid** Uroczą i niezrównaną  
w najnowszym przeboju muzycznym p. t.:  
**„PIEŚŃ JEJ MATKI”** Cudowne piosenki  
Bogata wystawa  
Wspaniała obsada  
Nad program atrakcje. Uprasza się o przybywanie na początki seansów 4, 6, 8 i 10  
w niedziele od godz. 2-ej

**CASINO** Nienotowane powrozenie! Dziś początek o g. 1.30 pp  
Jeannette Macdonald i Nelson Eddy  
w arcyfilmie  
**„Gdy kwitną bzy”**  
Początek 1.30, 3.30, 6, 8.30 i 10.30 Passepertout nieważne



Dobry lokatą pieniędzy jest maszyna  
do szycia, haftu, endlowania i me-  
retzkowania już zł. 1600 -- gotówką  
-- ratami.

## Polski Dom Kryszner

Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. XV  
Żądajcie cenników.

Niegaszące lampy na groby  
hurtowo dla odsprzedawców poleca po najniższych cenach (potrzebni odsprzedawcy)

**D. H. „T. Odyniec” — wł. I. MALICKA**  
WILNO, ul. Wielka 19, tel. 4-24.

Polecamy również hurtowo: szkło okienne, fajans, szkło stołowe, porcelanę ma-  
czynnia, lampy, gramofony i płyty.  
Jedyna chrześcijańska hurtownia. Największy asortyment — najtańsze ceny.  
Fabryczny skład. Cenniki gratis.

Ten się nie spóźni nigdy  
do szkoły, biura, urzędu, teatru, opery,  
kto ma zegarek od **W. JUREWICZA**  
Wilno, ul. Ad. Mickiewicza 4. Tel. 25-15

Chrześcijańska firma galanterii i bielizny  
**Leokadia Lemberżyna**  
Wilno, Mickiewicza 7  
poleca: fartuszki szkolne, berety, kołnierzyki, kostiumy gimn. — ceny najniższe!

MILIONY KOBIET  
NA CAŁYM ŚWIECIE  
STOSUJE SKAWNE KOSMETYKI

# GEDIB

PARIS

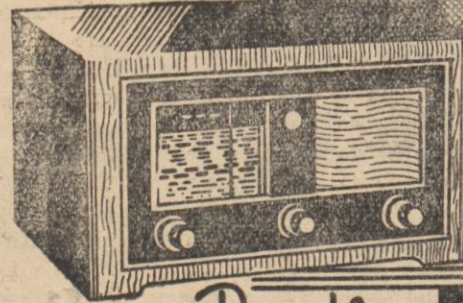
**PUDRY • KREMY • TUSZ DO RZES • RÓŻ  
MLECZKA**  
Zadajcie w najbliższej perfumierii lub drogerii bezpłatnie broszurę  
GEDIB o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.  
Nasz Inst. Kosmetyczny J. HRYNIEWICZOWA, Wilno, Mickiewicza 1.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.—  
CENY OGŁOSZENI: za w. oraz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednosp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lam.) 30 gr. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za  
słowo zł. 0,15, słowo tłuste zł. 0,25. Komunikaty instytucji dobrocz. i społeczn. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja  
zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń w sprawie.

# KAŻDY TON

ODTWARZANY JEST  
Z NIESPOTYKANĄ MAESTRIĄ

PRZEZ SUPERHETERODYNY  
**TELEFUNKEN**  
FENOMEN, SYMPHONIC,  
STRADIVARI, DE LUXE.  
KAŻDY Z NICH JEST  
MISTRZEM W SWEJ KLASIE.



Radio **TELEFUNKEN**  
harmonia tonów-symbol jakości

**„MARS”**  
DZIS W NIEDZIELĘ!  
Otwarcie sezonu  
zimowego



Film ten zdobył najwyższą  
nagrodę  
**„Puchar Narodów”**  
na międzynarodowej wystawie  
filmowej w Wenecji  
Początek o godz. 2-ej

przy  
**hemoroidach**  
(KRWAWIENIE, SWEDZENIE, PIĘCZENIE, BÓLE)  
CZOPKI  
I MASO  
**„VARICOL”**  
GASEKIEGO  
DO MASYCIA W KAŻDEJ APTECE

Wetny, włóczki,  
nici  
dobór  
pięknych kolorów,  
wzory do haftów  
wszystkie artykuły do robót ręcznych.  
JADWIGA  
**MACKIEWICZOWNA**  
WILNO, Dominikańska 17.

### Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM działkę leśną, 21 tys. m<sup>2</sup>, z dr-  
mem o 3-ch mieszk., w Kolonii Magistrac-  
kiej. Adres w administracji „Dzien. Wł.”  
MEBLE do sprzedania, sypialnia, gabinet,  
stołowy, fortepian Schrödera, szatnia i sza-  
fę składaną. W. Pohulanka 25, m. 5; od  
godz. 12—14 i 15—17.

PRYWATNE DOKSTAŁCAJĄCE  
KURSY

## „Wiedza”

Kraków, ul. Pierackiego 14

przygotowują na lekcjach zbiorowych w  
Krakowie, oraz w drodze korespondencji,  
za pomocą, przystępnie i wyczerpująco,  
opracowanych skryptów, programów i mie-  
sięcznych tematów, do

- 1) do egzaminu dojrzałości gimn. stare-  
go typu,
- 2) kurs maturalny półroczny repety-  
toryjny,
- 3) do egzaminu ukończenia gimn. ogół-  
noksztalcającego nowego ustroju,
- 4) kurs niższy z zakresu I i II kl. gimn.  
nowego ustroju, oraz
- 5) do egzaminu z 7-miu kl. szkoły po-  
wszechniej.

Przyjmują wpisy na nowy rok szkolny  
1937-38.

Wykładają najwybitniejsze sily fachowe.

UWAGA! Uczniowie kursów korespon-  
dencyjnych otrzymują co miesiąc prócz  
całkowitego materiału naukowego, tematy  
z 6-ciu głównych przedmiotów do opraco-  
wania. Nadto obowiązkowe egzaminy bada-  
ją 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy  
uczniów.

DOM OSOBNIAK o dwóch mieszkaniach  
4-ro pokojowych i małej oficynie z ogród-  
kiem do sprzedania oraz mieszkanie, ciepłe,  
suche, słoneczne, gruntownie odnowione, od  
zaraz do wynajęcia. Dowiedzieć się: Św.  
Jerski zał. 3, m. 6. (130—3)

DO SPRZEDANIA sak karakulowy i palto  
uczniowskie w dobrym stanie. Piwna 13—1.

FORTEPIAN krótki, w dobrym stanie —  
sprzedam b. tanio. Sawicz 11—11. (149—1)

SPRZEDAJE się niedrogo koty angory: ko-  
cieta i kotka. Montwiłłowska 8.

PIANINO krzyżowe, mało używane, okazyj-  
nie sprzedam niedrogo. ul. Sołtańska 1—1.  
wła 5/1 m. 1. Dla inteligentnej rodziny. Wia-  
domość u właściciela domu — telefon 14-88.

DOM do sprzedania. Posesja większa, zie-  
mnia własna. Dochód miesięczny 650 zł.  
brutto. Dowiedzieć się Zarzec. e 30 m. 7.

DOM murowany, dochodowy. 16 mieszk.  
ziemia własna, ogród owocowy. Informacje:  
ul. Kalwaryjska 12 m. 34, od 3—5 pp. 146

SPRZEDAM kawiarnię w śródmieściu. Do-  
wiedzieć się: Wileńska 8—6, od godz. 13 —  
16-ej. 135—2

DO SPRZEDANIA 2 fotele klubowe (po  
50 zł.), 2 łóżka f. „Jarnuszkiewicz”. Holen-  
dernia 15 (Antokol). 134

INDYKI Mamuty tegoroczne, gęsi białe  
pomorskie, kaczkę niesne Khaki-Campbell,  
króliki Castor-rexy, chinchilla-rexy, czarne-  
rexy, oraz przedsię angorską sprzedaje Ho-  
dowla drobiu rasowego i królików w Ja-  
strzębińcach, poczta Oszmiana.

### Praca zaoferowana

POTRZEBNY uczeń lub uczennica do sklepu  
aptecznego E. Kudrewicz, Mickiewicza 26.

### Praca poszukiwana

MŁODY energiczny kawaler lat 28 poszu-  
kuje jakiegokolwiek pracy. Praca obojętna,  
wymagania skromne. Referencje osób po-  
ważnych. Zgłaszać się: K. Mirecki ul. Pań-  
ska 7 — 11.

ZARZĄDU DOMEM poszukuję fachowy  
administrator, przywrócić rentowność i ud-  
skonalni gospodarke choćby najbardziej zan-  
iedbaną. Zgłoszenia do admin „Dzennika  
Wileńskiego” dla „A. B.”

OGRODNIK - POMOLOG przyjmuje zamó-  
wienia na roboty sezonowe: sadzenie drzew  
owoc. itp. Oferty: Pomolog, ul. Św. Piotra i  
Pawła 5/1, m. 8.

SAMOTNA osoba poszukuje posady ku-  
charki lub do wszystkiego do małej rodziny.  
Świadczenia posiada dobre. Mostowa 9—11,  
godz. 9.30 do 11 i 2—4 po poł.

GOSPODINI średnich lat poszukuje pracy,  
energiczna, zna się na hodowli nierogaciz-  
ny, drobiu i bydła domowego - do majątku.  
Zgłoszenia kierować do „Dz. Wł.” pod  
„H. M. K.”

### Mieszkania i pokoje

POKÓJ, ciepły, słoneczny, do wynajęcia.  
Można z pianinem. Uniwersytecka 9—15.

MIESZKANIE 4-pokojowe suche, słoneczne,  
ciepłe, na parterze, w cenie 40 zł. Adres:  
ul. Jasna 6 m. 7 (Zwierzyniec). (122—3)

2 POKOJE z kuchnią, taras, wygody — ul.  
Koścuszki 25. Warunki u właściciela: u.  
Łokiet 8—3 — bezdzietnym.

3-POKOJOWE mieszkanie ze wszystkimi  
wygodami, do wynajęcia. Krakowska 51.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje z przedpokojem  
(okna na południe i zachód) i kuchnia. Przy  
kuchni ubikacja: pokój służy, wanna, ciepły  
„00”, ciepły tambur i spiżarnia. Do mieszk-  
kania należy: piwnica, strych, skład i sad  
(owocowe drzewa, wiśnie, 50 sztuk sztam-  
wach róż i t. d.). Cena za kwartał 200 zło-  
tych. Ogłądać z rana 8—10; adres: ul. Mo-  
nieszki 7, m. 1. Na autobusie przez Zielony  
most, lub pieszo przez most Zwierzyniecki  
(5—10 minut od ul. Mickiewicza).

POKÓJ duży z wygodami. Wileńska 23—8.  
Codziennie od g. 2—5.

POKÓJ umeblowany z wygodami do wyna-  
jęcia dla solidnego pana. ul. Królewska 3  
m. 3. 133—3

### Lokale

LOKAŁ po ORBISIE, w gmachu Georges,  
będzie do wynajęcia. Informacje: Mała Po-  
hulanka 13 m. 2, godz. 13—14, tel. 25-98.

### Nauka

INSTYTUT GERMANISTYKI Zamkowa 10  
p. 1. Nauka języka niem. w grupach o rów-  
nych poziomach i celach od 4 zł. mies.

NAUCZYCIEL przygotowuje do matury  
oraz do egzaminów konkursowych. Sień-  
kowskiego 25—3.

KURSY KROJU I SZYCIA S. Stefanowi-  
czówna — Dominikańska 13 przyjmują za-  
pisy uczennic. 2156—4

NIEMKA — gimnazjum litewskie — poszu-  
kuje pracy wychowawczyni, a także udziela  
lekcji, zgadza się i na wyjazd. Wilno, Na-  
sza 6 m. 3 A. Mostowska. 132—3

### Różne

Kołdry  
wątowe, puchowe, wel-  
niane gotowe i na zamó-  
wienie, najtańszej, w najlepszym gatunku  
poleca  
Pierwsza Chrześcijańska Wytw. Kolder  
„WARSZAWIANKA”  
Wilno, Ludwisarska 4.

POSIADAM 8 tysięcy. Szukam współnika  
na stałej podszcie. Zgłoszenia do Redakcji  
„Współność”

PRZYBLAKAŁ się pies rasy buldog, szary  
dn. 29.X 37, ul. Szeszkińska 5 m. 2. Euge-  
niusz Orłow.

### Pomóżmy bliźnim!

B. BIEDNY, chory mężczyzna prosi o ja-  
kiekolwiek ubranie i płaszcz. Dow. się w  
adm. „Dzien. Wł.”

